

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
Wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedzielę i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— Jutro, o godz. 8-jej zrana, w kościele N. Panny Ma-
rji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Ma-
tki Bożkiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-jej zrana, w kościele Przemienie-
nia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny
Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki
Bożkiej przy kościele św. Ducha (po-paulińskim) odpra-
wiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego
Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym
św. Jana, odprawiona będzie solenna wotywa na intencję
członków bractwa archikonfraterni literackiej.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro,
o godz. 10-jej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem
Matki Bożkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję
braci i sióstr bractwa Różańca św., przed samą zaś sumą,
jako z powodu pierwszej niedzieli rozpoczętego miesiąca,
procesja różańcowa.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) ju-
tro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, od-
prawione zostanie dopołudniowe nabożeństwo z wystawie-
niem N. Sakramentu, kazaniem i procesją na intencję
bractwa matek chrześcijańskich.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po
nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w mon-
strancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N.
Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani
otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutrzejszymi nieszporami w kościele św. Franciszka
Serafińskiego (po-franciszkańskim) rozpoczyna się cało-
dzienne nabożeństwo odpustowe na intencję bractwa św.
Antoniego. Słowo Boże w czasie nabożeństwa wygłosi
ks. Ziemiński.

— Przypadającą w dniu jutrzejszym uroczystość
Wszystkich świętych obchodzić będą całodziennymi nabo-

żeństwami odpustowymi z wystawieniem N. Sakramentu,
kazaniami i procesjami następujące kościoły: św. Trójcy
(po-trzynitański), Panny Marji na Nowem Mieście, św. Jó-
zefa Oblubieńca (po-karmelicki), Wszystkich świętych,
św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkański) i św.
Piotra i Pawła.

— Pamiątkę swego poświęcenia obchodzą w dniu ju-
trzejszym nabożeństwami odpustowymi świątynie: Wszyst-
kich świętych oraz św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli.

— Począwszy od dnia jutrzejszego, w ciągu listopada
grudnia, stycznia, lutego i marca nieszpory w kaplicy
przedpogrzebowej lub też kościele na Powązkach rozpo-
czynają się będą o godz. 3-jej po południu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Parlament niemiecki ma zgromadzić się w d. 17-ym
listopada. W łonie rady związkowej panuje już
żwawa czynność, poświęcona przygotowaniu budżetu.
Powszechnie są przekonania, że budżet tegoro-
czny wzrośnie w dziale wydatków bardzo znacznie.
Do samej asekuracji robotników od wypadków staro-
ści i okaleczenia po raz pierwszy w tym roku przy-
padnie państwu dolożyć się z kwotą 13 milionów
marek. Zwiększa urość ma znacząco budżet wojsko-
wy. Mówią o 180 milionach marek, rozłożonych na
lat osiem, tak, że na rok jeden przypadłoby w budżecie
zwyczajnym armii i marynarki o 22½ milionów
marek więcej niż dotąd. Wszystko to są wszakże
dopiero przypuszczenia; ile w nich tkwi pierwiastku
fantazji, pokażą trzy tygodnie, dzielące nas jeszcze
od rozwinięcia się życia parlamentarnego w Niem-
czech.

Posel pruski przy Watykanie, p. Schloetzer, miał
w tych dniach długie posłuchanie u Papieża. Wzi-
cie tej przypisyują zmianę frontu w łonie Kurji rzym-

skiej, którą wypadki rzymskie z d. 2-go b. m. i okół-
nik ministra Fallières'a do biskupów francuskich
przekonały, że na republikańską Francję liczyć nie
może i że samo przypuszczenie, aby Francja dzisiej-
sza przyłożyła się kiedykolwiek do wskrzeszenia
władzy świeckiej Papieża, byłoby nadal karygodnym
omamieniem.

W sprawie obsadzenia wakującej od roku zeszłego
po śmierci księdza Didera katedry gnieźnieńsko-
poznańskiej coraz szerzej rozpisały się obecnie gazy-
ty niemieckie, a to mi i wicie o chwili, gdy jedna
z gazet doniosła, że a cybikupem ma zostać zna-
ny poseł do parlamentu niemieckiego i sejmu prus-
kiego, ks. dr. Ludwik Jażdżewski, proboszcz
średzki.

Wiadomości tureckie o klęskach powstańców w Ye-
menie są zupełnie fałszywe. Według wiarogodnych
sprawozdań, stan rzeczy jest następujący. Liczba
powstańców wynosi 40,000 głów, są dobrze uzbroje-
ni, tworzą dwadzieścia najeźdźców zorganizowanych
pułków; dowodzi ich słynny szeik Hamid-Eddin.
Powstańcy zajmują główne miasta i miejsca obronne;
wojsko tureckie jest blokowane w stolicy prowincji,
gdzie ma główną kwaterę komenderujący Fedri pa-
sza. W raporcie do seraskieratu żąda on przysłania
co najmniej jeszcze 20,000 wojska, inaczej nie zdzia-
łać nie zdoła. Hamid Eddin w imieniu narodu wrę-
czył mu następujące żądania: uwolnienie od podat-
ków przez lat pięć, następnie zmniejszenie ich, mia-
nowanie krajowców sędziami i naczelnikami cywil-
nymi kraju. Fedri pasza odpowiedział z polecenia
sultana, iż żądania ludności yemeńskiej będą wzięte
pod rozwagę, ale poprzednio powstańcy muszą broń
złożyć. Hamid odmówił; wojna trwa dalej. W. Por-
ta czyni wszelkie wysiłki, aby dalsze wojska wysłać
na zagrożony posterunek. Br. Z.

„PRZED ŚLUBEM.”

Po pańsku wystąpił p. Alfred Konar, bo rzucił na
pastwę krytyki odrazu dwa tomy: wiązaną nowel
i powieść. Wprowadził go w świat p. Lewentał, który
w czasach ostatnich nie jemu pierwszemu pomógł do
debiutu autorskiego. Sęka (Mieszkowski) wydał,
Rodziewiczówna i Esteja ubrał w sukienkę trwałą,
obecnie zawiódł przed sędziów p. Konara, a przygo-
towuje podobno jeszcze kilka innych premier litera-
ckich.

W zbiorze nowel, szkiców i obrazków p. Konara
„Przed ślubem” dostać można, jak w sklepiu,
wszystkiego potrosze. Bo czegoż tam niema?

Oto kocha się „Przed ślubem” Stanisław w Aniel-
ce prawdziwie, szczerze, ale czeka tak długo na speł-
nienie marzeń, że ceremonia ślubna nie sprawia
w końcu ani jemu, ani narzeczonej przyjemności.
Umęczyli ich ludzie — plotki, zawiści, nienawiści —
sponiewierały ich, wrogie okoliczności — niepowo-
dzenia, brak własnego gniazda, pieniędzy — tak,
że kiedy śmierć jednej z matek usunęła naresz-
cie wszystkie przeszkody, nie mieli już siły do od-
czucia szczęścia. Przyjęli je obojętnie, bez zachwyty.
On był drobnym urzędnikiem na kolei, ona córką
starego profesora, żyjącego z lekcji.

Pan Andrzej („Wigilia pana Andrzeja”), starszy
subjekt w księgarni, doczekał się za kontuarem si-
wych włosów i pomarszczonej twarzy. Tyle było za-
wsze bieżących zajęć, pracy, interesów, że nie miał
czasu do załatwienia spraw, odnoszących się do niego
samego. Nagle, gdy już pora właściwa minęła, przy-
pomnił sobie, że mógł być mężem, ojcem, dziadkiem,
jak wszyscy ludzie, że powinien był pamiętać o po-
trzebach serca. Myśli te napadły go tłumnie w dzień
wigilji, którą przepędził samotnie, jak wygnaniec.

Kilku młodych ludzi („Nudna niedziela”) siedzia-
ło u Lours'a w Saskim ogrodzie przy kufkach czar-
nej kawy z lodem. Nudzili się straszliwie. Dokąd
pójść w niedzielę? Janek odrabia pańszczyznę u na-
rzeczonej, a Gucio strzeliło do głowy spędzić świe-

to na łonie rodziny. Niema nawet z kim zagrać
w winta. Więc włóczyli się czas pewien po mieście,
aż któryś z nich oświadczył, że „postawi” szampana.

Mały pierwszoklasista spędzał w domu wakacje
 („Na urlopie”). Pochwaliwszy się przed rodzicami
dobrą cenzurą, wybiegł na miasto. Przez czas jakiś
odwiedzał z kolegami groby Zbawiciela, następnie
bawił się w palanta i w ekstre, a kiedy wrócił wie-
czorem pod dach ojca, rzucił się na posłanie i spał
snem zdrowia i szczęścia.

Autor („W wagonie”) wyjeżdżał na wypoczynek
letni. W wagonie kolejowym znalazł się w towarzy-
stwie dwojga ludzi. On był zamożnym obywatelem
ziemskim, ona jego kochanką.

Pani Leonowa („Pani Leonowa”), osoba bogata,
ale brzydka, kocha szalenie męża, a udaje przed
ludźmi kokietkę i bałamutkę. Gra komedję, nie ży-
cząc sobie, aby się świat litował nad jej nieszczę-
ściem, małżonek bowiem nie odpłaca się jej miłością
za miłość.

Jeszcze pięć takich utworów obejmuje tom p. t.
„Przed ślubem” („Bał u mojej teściowej”, „Aurelka”,
„W cukierni”, „U wód”, „Podróż poślubna”).

Od pewnego czasu bywają sprawozdawcy literac-
cy dość często w kłopotcie, gdy idzie o nadanie na-
zwy plodom naszych najmłodszych beletrystów.
Dawniej pisało powieści, nowele, pamiętniki, fan-
tazje w końcu, tworzone całości, zamknięte w sobie,
okrągłe, wyczerpujące dany przedmiot. Wiedzano
zawsze, do jakiego rodzaju nowe dzieło zaliczyć.

Od lat kilku powstał jakiś podrodzaj, z którym
nie wiadomo, co począć. Syją się zewsząd różne
pyłki, drobiazgi, żdziebelka, ani powieści, ani no-
wele, nawet nie szkice, czasem urwane w połowie
sceny, niewykończone epizody, strzępy, prochy itd.
Całą wartość tych zbyt minjaturowych dziełek stano-
wi garść żywych obserwacji i prawie zawsze popra-
wna forma.

Szczególny to symptom. Autorowie starsi grze-
szyli w młodości najczęściej brakiem formy i nai-
wnością spostrzeżeń, ale zato ogarniali odrazu przed-
mioty szersze, ostatnie zaś pokolenie rozgląda się
naokoło siebie bardzo uważnie, na co spojrzeć, widzi

dobrze — nie ludzi się, a obawia się większych roz-
miarów i głębszej treści.

I znaczniejszą część (czego? trzeba wymyślić ja-
kąś nazwę dla nowego rodzaju) utworów, objętych
tymem p. t. „Przed ślubem” należy (niech tak bę-
dzie) do *wrażeń*, ujętych w formę artystyczną. Jak
wszyscy jego rówieśnicy, zaczął i p. Konar od gro-
madzenia *materyału*, od obserwacji, które zestawiał
luźno obok siebie, podmalowując to właściwie. W dro-
biażkach tych uderza niepospolity dar spostrzegaw-
czy, wysoko rozwinięty zmysł plastyczny i dziwna
u młodzieńca wytrawność uogólnień. Ilekroć autor
mówi od siebie, wyraża się, jak gdyby włókł za so-
bą długie życie, pełne zawodów, rozczarowań i do-
świadczeń.

Nie wynika z tego jednak wcale, aby miał być pe-
symistą. Przeciwnie! Świadectwem prześliczne od-
tworzenie szczerego wesela studenta („Na urlo-
pie”), że rozumie i uznaje radość i rozkosz życia.
Pod tym względem wyróżnia się p. Konar bardzo
korzystnie z pomiędzy „najmłodszych”. Niema
u niego zupełnie owego zdawkowego, kłamanego
wieloznacznego, który nudzi się na ziemi, choć nie wie,
dlaczego. Jeżeli się rozżali (jak „W wagonie”), lub
odczwie się z goryczą (jak w „Aurelce”), czyni to
zawsze wskutek powodów naturalnych, smuci się
lub sztydzi słusznie, czasami nawet serdecznie.

Jako „wrażenia”, jako oddzielne sceny lub lek-
ko naszkicowane sylwetki charakterów, zasługują
pierwotnie talentu p. Konara na szczerze uznanie,
posiadają bowiem wszystko, czego się od utworów
tego rodzaju zwykle żąda. Na jedną tylko rzecz
należy zwrócić uwagę młodego autora, gdyż grozi
mu manjera.

P. Konar, dobry obserwator nie tylko człowieka,
ale i natury, przejął się widocznie zanadto wska-
zówkami metody naturalistycznej, która przywiązu-
je pierwszorzędne znaczenie do strony opisowej. Od-
tworząc czy wypadek, czy charakter, podmalowu-
je starannie odpowiednie tło, lubając się do tego
stopnia w ornamentyce, że opisy nieba, ulicy, ogro-
du, alei itd. zajmują dość często więcej miejsca, ani-
żeli fabuła albo psychologia.

Lichwa na kolejach.

I.

W tutejszych sferach kolejowych ostatnimi czasy zaczęły obiegać głuche wieści o tem, jakoby powstał projekt „wykupienia urzędników z rąk lichwiarzy”. Wieści te same przez się nasunęły pytanie: czy i o ile „wykupienie” owo za niezbędne poczytywać trzeba i czy w istocie lichwa tak straszliwie na kolejach się rozpanoszyła, jak o tem mówią wszyscy i wszędzie.

Zbadać tę kwestję ogólnie i wszechstronnie, byłoby to zadanie zbyt trudne; niemniej przeto udało nam się zebrać u źródła informacje, które posłużyć mogą za dość wymowną wskazówkę w tym względzie, a które dotyczą aresztów sądowych, obciążających pensje urzędników na kolejach.

Areszty takie, będące jednym ze środków egzekwowania zasadzonej od dłużnika należności, są przewidziane w art. 1084 i 1085 ust. proc. cyw., które przepisują odpowiednie zasady postępowania i w myśl których, zależnie od wysokości pobieranej przez dłużnika płacy, tudzież jego położenia familijnego, areszt obciążać może bądź $\frac{1}{4}$, bądź $\frac{1}{3}$, bądź $\frac{2}{5}$, bądź wreszcie $\frac{1}{2}$ pensji.

Rzecz oczywista, że rozmiar rzeczonych aresztów daje miarę rozwielenia się lichwy i dlatego też, chcąc bodaj pośrednio odpowiedzieć na postawione na wstępie pytanie, zajęliśmy się zgromadzeniem danych co do aresztów egzekucyjnych na pensjach urzędników wszystkich tych trzech kolei, których zarządy mieszczą się w Warszawie, tj. wiedeńskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej.

Na drodze wiedeńskiej.

Ogół pracujących tam urzędników i oficjalistów kolejowych podzielić można na trzy kategorie, stosownie do wysokości pobieranej przez nich pensji, a mianowicie:

- 1) urzędników i oficjalistów etatowych, pobierających do 600 rs. pensji;
- 2) urzędników i oficjalistów, otrzymujących pensji od 601 do 1,200 rs.;
- 3) na koniec urzędników, mających więcej, niż 1,200 rs. rocznie.

Pierwsza kategoria, najliczniejsza, mieści 1730 osób, nie licząc w to służby etatowej najniższej, jako to: drożników itp. Do kategorii drugiej na kolei wiedeńskiej zaliczyć należy 534 osób; na koniec do kategorii 3-ej — 118 osób. W stosunku odsetkowym zaś pierwsza grupa stanowi 72·6%, druga 22·4%, trzecia 5%.

Otóż z ogólnej liczby urzędników i oficjalistów, po-

bierających do 600 rs. pensji, areszty sądowe na pensjach posiada 258 osób, czyli 14·9%.

Z ogólnej liczby urzędników drugiej kategorii, obciążoną pensję aresztami mają 103 osoby, co stanowi 19·2%.

Wśród urzędników trzeciej kategorii lichwiarzy na karku ma już tylko 11-tu, tj. 9·3% ogólnej liczby.

Jak widzimy więc, z trzech kategorii powyższych urzędników kolei wiedeńskiej najbardziej są zadłużeni ci, którzy pobierają od 600 do 1200 rs. pensji i to znacznie więcej, niż urzędnicy z pensją 600 rs. i niżej.

Dlaczego?

Fakt ten wytłumaczyć można chyba tylko tym sposobem, iż do kategorii pierwszej należą przeważnie tacy oficjaliści (konduktorzy, maszynisi, woźni itp.), którzy pochodząc w większości wypadków z klasy t. zw. „średniej”, mniejsze mają wymagania i łatwiej zadawalniają się tem, co posiadają, aniżeli urzędnicy z pensją wyższą po nad 600 rs., z których wielu, pamiętając swe dawne „dobre czasy”, wydaje więcej, niż zarabia.

Ztąd dłużki i długi...

Procent zadłużonych wśród urzędników z pensją wyżej 1200 rs. (9·3%) jest stosunkowo nieco — zaduży.

Ogólna suma długów, za które pensje urzędników kolei wiedeńskiej obciążono aresztem sądowym, dosięga pokażnej sumy 306,000 rs.

Na rzecz wierzycieli potrąca się z pensji po 2,800 rs. na miesiąc, czyli po 33,600 rs. rocznie.

Dodajmy, że wśród „dobroczyńców”, operujących pomiędzy urzędnikami kolei wiedeńskiej, trzymają prym sześciu lichwiarzy żydów i jeden chrześcijanin.

Kolej nadwiślańska.

Na kolei nadwiślańskiej uposażenia są wogóle niższe, niż na wiedeńskiej: urzędników z pensją do 600 rs. jest tutaj 2,400, urzędników 2-ej kategorii 205, na koniec 3-ej kategorii zaledwie 51. W stosunku odsetkowym cyfry te tak się przedstawiają: pierwsza kategoria wynosi 90·3%, druga 7·9%, trzecia 1·8%.

Areszty na pensji z powyższej liczby urzędników posiadają:

W kategorii pierwszej—198-iu czyli 8·2%; w kategorii drugiej—45-ciu, co stanowi 21·9%; w kategorii trzeciej—6-ciu urzędników czyli 11·9%.

Największe zadłużenie urzędników 2-ej kategorii, a po części i trzeciej, jest tu najbardziej uderzającym. Ci, którzy pobierają najmniejszą pensję (do 600 rs.) nie zagręzili tak dalece w szponach lichwiarzy, jak to uczynili ich wyżsi koledzy, z pensją 2—4-ch razy większą.

Urzędnicy pierwszej kategorii mniej są tu zadłuże-

ni, niż na kolei wiedeńskiej; zato drugiej i trzeciej o wiele więcej.

Jaka jest tu ogólna suma długów, za które obciążono aresztami pensje urzędników, nie wiemy. Wiadomo nam tylko, że na rzecz wierzycieli straca się tu miesięcznie około 1,300 rs., czyli 15,600 rs. rocznie.

Wynosi to więc o połowę przeszło mniej, niż na kolei wiedeńskiej.

Z „dobroczyńców ludzkości” na kolei nadwiślańskiej operuje głównie siedmiu żydów, w tej liczbie trzech takich, z którymi i urzędnicy kolei wiedeńskiej mają do czynienia.

Droga terespolska.

A teraz o lichwie na kolei terespolskiej słów kilka.

Urzędników i oficjalistów, pobierających pensję do 600 rs., jest tu 1,095; urzędników z pensją 601 do 1,200 rs. — 202-ch; na koniec urzędników trzeciej kategorii 40-tu. Cyfry te w stosunku procentowym tak się przedstawiają: kategoria pierwsza 81·9%, druga 15·1% i trzecia 3%.

Z przyjemnością zaznaczamy, że obdłużenie urzędników na kolei terespolskiej jest najmniejsze; i tutaj jednak kategoria druga (601—1,200 rs. pensji) zagręzła w toni długów najgłębiej. Jest to więc obciążenie na wszystkich trzech naszych głównych kolejach.

Z liczby urzędników i oficjalistów pierwszej kategorii, areszty na pensji posiada 53-ch, t. j. zaledwie 4·8%. Wśród kategorii drugiej zadłużonych jest 24-ch, czyli 11·8%. Na koniec z liczby urzędników, z pensją wyższą nad 1,200 rs. rocznie, ofiarą lichwy padł jeden, co stanowi 2·5%.

Suma ogólna długów na kolei terespolskiej wynosi 46,597 rs.

Straca się z pensji urzędników miesięcznie 820 rs., czyli 9,840 rocznie.

Głównymi „skarbnikami” są tu trzech lichwiarzy żydzi, wyłącznie na tej kolei rozwijający swą działalność i dwaj wierzyciele z tejże sfery, zajmujący się swym procederem i na innych kolejach.

Tak się przedstawia materiał faktyczny, dotyczący zajmującej nas kwestji.

Wypowiedzenie kilku uwag, na tle tego materiału ośmnych, odkładamy do następnego artykułu.

Aleksander Łętowski.

„Az egészseges es beteg gyomorrol.”

„Nie po to człowiek żyje, aby jeść, ale po to jeść, aby żyć.”

Pełne mądrości przysłowie! Już u wrót życia naszego umysłowego w każdym napotykamy je abecadło, a kil-

robili. „Zapóžno” jest najokrutniejszym wyrazem w mowie ludzkiej.

Bożykowski p. Konara nie potrzebował sięgnąć po rewolwer. Uliłowała się nad nim śmierć naturalna, zabierając go w chwili zbliżającego się bankructwa. Należało mu się to słusznie za pracę i ucziwość lat wielu.

Bankrutami w powieści p. Konara są spadkobiercy zrujnowanego fabrykanta: żona, syn, córki. Na nich miści się słabość ojca.

Autor nie oszczędził swoim bankrotom żadnego z znanych skutków ruiny majątkowej. Wziął im najsamprzód dostatek, potem wygodę, w końcu pełność jutrzejszego obiadu, zabrał im przyjaciół i znajomych, zastępując ich zwykłym otoczeniem nędzarzy: lichwiarzami, komornikami itd.; zdzierał z nich stopniowo świetną oprawę, a z nią razem poczucie honoru i ucziwości. Młody Bożykowski, ratując się, pożyczal pieniądze od kochanki, sfalszował weksel i zastrzelił się, gdy znalazł się w położeniu bez wyjścia.

Potrzebaż poświadczać prawdziwość przedmiotu? Jest on tak żywoty, że pod tym względem nie może być dwóch zdań. Tylko psychologia samobójcy nie wytrzymuje krytyki. Ludzie lekkomyślni nie pozbawiają się życia z pogodą filozofa, któremu o brzydka głupota bliźnich. A Jerzy Bożykowski u miera, jak mędrzec grecki lub rzymski.

Ale dobra treść nie stanowi jeszcze dzieła sztuki, różniące się właśnie tem od nauki, że wiela dany przedmiot w piękną formę, że tworzy harmonijną całość.

P. Konar nie zapanował dotąd nad techniką powieściopisarską, nie umie sobie jeszcze radzić z bogatym materiałem, poświęca zawiśle miejsca szczegółom, stronie opisowej, scenom epizodycznym, tracąc ciągle z oczu główny rysunek.

Wady te usuwa dłuższa wprawa, czego życzymy młodemu autorowi, którego debiut należy mimo wszystkiego, co krytyka zarzuci jego „Bankrotom”, zaliczyć do szczęśliwych, zapowiadających się bardzo dobrze na przyszłość.

Teodor Jeske-Choiński

Nie ulega wątpliwości, że francuskie *milieu* powinno być uwzględnione, dopełnia bowiem rysunku ludzi i sytuacji, przesadna jednak dokładność i ścisłość w tym względzie przeciąża dzieło sztuki niepotrzebnym balastem dostawek i dekoracji, które, zamiast zdobić, szpecą powieść lub nowelę. Krajo-brazy p. Konara, „odrobione” bardzo dobrze, prawdziwe i przejrzyste, byłyby wyborne, gdyby nie szły równoległe, ciągle z fabułą.

Mniej korzystnie od nowel i „wrażeń” przedstawia się powieść p. Konara („Bankruci”, nakład Gebethnera i Woffla).

Autor wybrał temat bardzo żywoty, wracający często w naszej belletrystyce dawniejszej i współczesnej, bo powtarzający się w życiu bezustannie mimo zmienionych warunków. Ten sam przedmiot *mutatis mutandis* opracował w zeszłym roku Gawalewicz („Drugie pokolenie”).

Stary Bożykowski potrafił pracować, zrobić majątek, otoczyć rodzinę dostatkiem, ale nie umiał fortuny utrzymać i ustalić. Rozumny i energiczny w fabryce, obrotny w interesach, miękki, słaby, gdy do niego w domu połowica przemówiła. Czego pani Sydonja od niego żądała, było zawsze dobre, co panienki postanowiły, nie ulegało żadnej wątpliwości. Białogłowy wiedziały najlepiej, co wypada albo nie wypada, co należy uczynić dla splendoru Bożykowskich.

A takie „wypada” i nie „wypada” pociągają zwykle za sobą znaczne koszty. Wypada jeździć własną karetą, nie wypada zaś siedzieć w teatrze w krzesłach, przepędzać lato w kraju, nie ubierać się wytwornie, nie bywać zimą na wszystkich balach i wieczorach. Pieniądze wymyślają sobie mnóstwo takich: wypada i nie wypada, których ubóstwo nie zna.

Przez czas długi starczyło Bożykowskiemu na wszystkie zachcianki żony. Fabryka szła dobrze, zarobki płynęły, kredyt służył. Ale nadeszły ciężkie czasy, a mąż nie miał odwagi przynależnie przed ukochaną połowicą do zmienionych warunków. To techórzostwo „panów a władców” jest w naszym społeczeństwie rzeczą tak pospolitą, że go się pleć, zwa-

na brzydką, już nawet nie wstydzii. Jesteśmy prawie wszyscy, mniej lub więcej, pantoflarzami, mężami z operetki ku wielkiej radości białogłów. Po za domem, dość często energiczni, butni, kładziemy po sobie uszy, gdy przekraczamy próg ogniska rodzinnego. Aby zaspokoić potrzeby żon i córek, upadamy z pracy na twarz, potykamy się z życiem po bohatersku, nie żądając za trud nadmierny nawet uległości i posłuszeństwa. W tej ciągłej służbie łamie się nasza wola, gną charaktery, więc nie dziwnego, że tracimy przytomność, gdy się nam z pod stóp podstawa materialna usunie. Bo prawdą jest, że kobiety dźwigają u nas łatwiej wszelkie nieszcześcia, aniżeli mężczyźni, że wtedy, kiedy się okaże potrzeba woli, charakteru, pleć „słaba” przewyższa „silną”. Może-ż być inaczej? Nasze matki chowają nas od kołyski na bawidamy, na służki niewieście, nasze żony tresują nas dalej w tym kierunku, samodzielnego męża grubjaninem zowią. Niech się więc nie skarżą na niedołęztwo swoich naturalnych opiekunów. Mają przecież, czego tak gorąco pragną...

Byłoby jeszcze pół biedy, gdyby pantoflarstwo komponowało tylko operetki, ale słabość charakteru tworzy, niestety, najczęściej tragedje z podkładem naturalistycznym. Najwspanialsze budowy: majątku, stanowiska, poważania ludzkiego i t. d. druzgocę, na miejscu dostatku stawia nędzę, z człowieka ucziwego (dopóki miał pieniądze) robi niktzemnika, z dumnego... wytartego szubrawca lub zbrodniarza. Na takie ruiny patrzymy codziennie. Widzieliśmy ludzi, nieskazitelnych przez lat wiele, sięgających w końcu po endzą własność, fałszujących weksle, kradnących depozyty itd. Samobójstwo w starości zamknęło długi i do ostatniej prawie chwili czysty żywot, do czego nie byłoby przyszło, gdyby ojciec rodziny był w chwili właściwej posiadał dość siły i odwagi do narzucenia woli swojej żonie i córkom. Cóż nam z tego, że ta sama żona i te same córki obywają się po katastrofie bardzo dobrze bez wszelkich „wypada” i „nie wypada”, że przenoszą się łatwiej od nas z wytwornego apartamentu na poddasza, chociażby i pracują, jakby nigdy nie innego nie

ka lat później w pocie czoła tłumaczymy je na wszelkie żywe i zmarłe języki.

Mimo to przecie z czasem tracimy je z pamięci lub też pojmujemy je jaknajniżej. A jednak znaczenie jego jasne—oto poprostu strzeże przed ostatecznością i żąda, aby nigdy żołądek zbyt nie był pełnym, nigdy zbyt pustym.

Przyjmujemy pokarmy, aby konieczną zamianę materji w ciele naszym podtrzymać, w miejsce ustępującej z organizmu, dostarczając świeżej; w młodości, aby umożliwić wzrastanie, na starość, aby utrzymać siłę mięśni, ewentualnie coś nawet zaoszczędzając, jednym słowem, aby ciało i ducha w pełnem zdrowiu zachować.

Przeciw zasadzie tej jednak, jak ogólnie grzeszymy!

Dziś „jedzenie dla podtrzymania życia” przestało być jakimś wrodzonym, surowym instynktem i przemieniło się w sztukę, zawartą w trzech charakterystycznych pytaniach: 1) *jak*, 2) *co* i 3) *ile* jadać człowiek powinien?

Jak tedy jadać powinien człowiek?—oto jedno z wielu zagadnień, na które rozstrzygające daje odpowiedzi dr. János Cséri w książce, której tytuł węgierski podaliśmy w nagłówku.

„Jeden z dobrych znajomych moich—słowa są dra Jana—człowiek, zajęciami obciążony, zużywa każdą wolną chwilę przy jedzeniu na przerzucaniu dzienników. Zupę polką jednocześnie z artykułem wstępnym, z pieczenią feljeton, a wraz z deserem kończy na wiadomościach bieżących i ogłoszeniach małżeńskich. Prawie że nie zdaje sobie sprawy, co jada. Pocziwina skarży mi się często na nudności, jakich po jedzeniu doznaje, na uczucie przepełnienia w żołądku, bywa gderliwym, rozdrażnionym, nie ma jednak czasu na drobnostki te zwracać uwagi i sądzi, iż przejął latem do któregoś z miejsc kąpielowych. Wód wód zaradzi ziemi. Przedewszystkiem, czy jadać tak powinien?... ”

„Inny znowu znajomy mój zwyczaj ma nienajlepszy sposób spożywania pokarmu olbrzymimi kęsami, które czemprędzej polką. Czy i ten jadać tak powinien?”

„A znam i takich, którzy tylko gorących nadmiernie używają pokarmów i napojów, podczas gdy inni znowu, szczególnie w porze letniej, zjadają się i zapijają rzeczami zimnymi, rodzaj sportu niemal prowadząc w dodawaniu do wszystkiego lodu.

„Dalej, polkanie powietrza wraz z potrawami i napojami wydaje się temu i owemu nieszkodliwą rzeczą; wreszcie znam i takich i to bardzo porządnym ludzi nawet, którzy między dwoma potrawami palic zwykli, bo i tacy bywają.

„Zaprawdę, dla zdrowia człowieka nieobojętną jest rzecz, jak ma jadać, zwłaszcza, gdy się na to zwróci uwagę, iż proces trawienia już na samym wstępie w jamie ustnej rozpoczyna się na dobre. Nie jest ona bowiem, jak u wielu niższej organizacji zwierząt, otworem do chwytania i wprowadzania jedynie pokarmów służącym, ale raczej rodzajem warsztatu, w różne organy zaopatrzonym, a wielce ułatwiającym organizmowi przyswojenie sobie pokarmów.”

Rozbiera tedy w dalszym ciągu dr. Cséri kolejno znaczenie warg, zębów, z których pierwsze nie tylko do całowania, drugie zaś u najpiękniejszej nawet kobiety nie tylko do pokazywania służyć mają—języka, gruczołów ślinowych i t. d. i przechodzi do spotykanych dziś na każdym kroku i na każdej drodze bakterji.

Jama ustna, tak temperaturą swoją, jak i stopniem wilgoci, niezmiernie wygodnie rozwijaniu się ich przedstawia warunki. To też miliardami gnieźdzą się w niej i to nie tylko, jako przybysze z zewnątrz, napływające tu wraz z pokarmami i powietrzem, ale, jak to wykazał Miller, i stale w ustach przebywające. Tych ostatnich wspomniany uczony rozdzielił na dwie grupy, jedną wywołującą ferment o odczynie kwaśnym, drugą zaś o alkalicznym.

Z uwagi więc na poważną rolę, jaką w ogólnym procesie trawienia przypada jamie ustnej, dr. Cséri zaleca przedewszystkiem utrzymywanie ust w zupełnej czystości, ku czemu prowadzi nieodzowne zastąpienie zepsutych przedewszystkiem, a następnie i brakujących zębów sztucznymi i płukanie ust, co najmniej, dwa razy dziennie, rano i wieczorem, jeżeli się to zaś komu zbyt uciążliwym wydaje i na jednorazowe tylko przeprowadzenie operacji tej starczy mu energii, to niechaj ją nie rankiem odbywa, lecz raczej wieczorem.

Jednem słowem, odpowiadając na pytanie: jak powinniśmy jadać, lekarz węgierski zaleca:

Baczyć pilnie nad czystym utrzymaniem jamy ustnej; jadać wolno, „z namysłem” niejako, do ust jaknajmniej kaski wprowadzając i żując je dokładnie. Nie używać nigdy ani potraw, ani napojów, tak zbyt gorących, jak i zimnych; jedząc, starać się o myśl wolną, swobodną, unikać rozdrażnienia, niehumorów i niewłaściwych w czasie tym zajęć, jak lektury, wszelkie bowiem wzruszenia umysłowe tamują wydzielanie się prawidłowej śliny i soku żołądkowego. Strzedz się również należy palenia między potrawami.

„Staraj się—konkluduje dr. Cséri—w czasie obiadów o wesołą, lekką pogawędkę z jednym lub dwoma—nigdy więcej—zaproszonymi do stołu twego przyjaciółmi, a żyć będziesz długie lata.”

(==)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

== W jednym z ostatnich zeszytów „Zarysu handlu zewnętrznego Rosji” przytoczono ciekawe dane co do napływu cudzoziemców do Rosji, oraz co do wyjazdu poddanych russkich po za granice państwa. Podczas gdy w r. 1856-ym przybyło do Rosji 70,342 cudzoziemców, wyjechało ich 37,091; w r. 1868-ym przybyło 381,885, wyjechało 308,471; w r. 1888-ym przybyło 940,333, wyjechało 843,433; przyjechało z zagranicy poddanych russkich w r. 1856-ym 23,958, a wyjechało ich 23,375, w r. 1868-ym przyjechało 103,888, wyjechało 109,640; w r. 1888-ym przyjechało 476,876, wyjechało 544,201, czyli, że na 100 poddanych russkich powracało do kraju tylko 85. Liczba pozostałych w ciągu wymienionych powyżej 33-let w Rosji cudzoziemców wynosi 2,304,717, z których przeważną część stanowią koloniści niemieccy, osiedli w Królestwie Polskiem, w południowych guberniach Rosji oraz nad Wolgą. Najwięcej cudzoziemców przybywa corocznie z sąsiednich Niemiec i Austrii, a także z Persji i Turcji, jak to dowodzą statystyczne dane za rok 1888 my:

Niemców	przyjechało	589,349	wyjechało	521,189
Austrjaków	"	282,031	"	266,412
Persów	"	30,513	"	24,424
Turków	"	17,239	"	11,312
Rumunów	"	5,056	"	5,040
Greków	"	3,619	"	2,958
Anglików	"	3,099	"	2,856
Francuzów	"	3,018	"	3,130
Szwajcarów	"	1,182	"	1,177
Włochów	"	1,129	"	955

== *Praw. wiad.* zamieszcza rozporządzenie departamentu lekarskiego, zalecające urzędowi lekarskim zgromadzenie i przesłanie do departamentu w możliwie krótkim czasie wiadomości o składzie osobistym aptek.

== W r. p. odbyć się ma w Petersburgu, jak donoszą dzienniki miejscowe, zjazd fabrykantów krochmalu, celem naradzenia się nad środkami zapewnienia szerszego zbytu tego produktu za granicą.

== *Mosk. wiad.* donoszą, iż istnieje projekt zastosowania pewnych ulg co do wywozu wycieczek z nasion oleistych, ponieważ okazało się, że użycie wycieczek na paszę nie jest jeszcze zbyt upowszechnionem w obrębie państwa, produkcja zaś olejarni ponosi znaczne szkody z powodu zakazu.

== W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Warszawski urząd miejski do spraw fabrycznych na posiedzeniu, odbytem w d. 25-ym b. m., postanowił zakomunikować pp. fabrykantom i właścicielom zakładów przemysłowych, że ostateczny termin do zaprowadzenia nowych książeczek obrachunkowych, według wzoru przez urząd zatwierdzonego i na wypracowanie przepisów dotyczących wewnętrznych urządzeń, został wyznaczony na d. 13-ty grudnia r. b.; po upływie tego terminu, niestosujący się będą pociągani do odpowiedzialności prawnej. Wskutek tego wszyscy pp. fabrykanci i właściciele zakładów, którzy nie wykonali powyżej nadmienionych warunków zastrzeżonych przez prawo z d. 3-go czerwca 1886-go r., wprowadzone w d. 11-ym czerwca 1891-go r. w gub. warszawskiej, proszeni są, ażeby po wyjaśnienia zgłaszali się w Warszawie do r. st. Światłowskiego, inspektora fabrycznego. Książeczki obrachunkowe, sporządzone według zatwierdzonego przez urząd wzoru, obowiązkowo drukowane w drukarni przy kancelarii oberpoliemajstra m. Warszawy, tam należy nabywać.” W dalszym ciągu przytoczono przepisy, podane w nrze 2-im „Zbioru praw i rozporządzeń rządu”, a dawniej przez nas w artykułach „Nowa ordynacja” zamieszczone.

== Z powodu nadchodzącej uroczystości święta umarłych, w ciągu której znaczną liczbą mieszkańców, udając się na Powązki, pozostawia swoje mieszkania bez odpowiedniego nadzoru, w *Gaz. polic.* polecono pp. komisarzom zobowiązać właścicieli domów, aby w ciągu nadmienionych dni stróżę bez przerwy znajdowali się przy domach i nad niemi rozciągali baczny nadzór, co należy poruczyć stróżom przez starszych dozorców policyjnych. Co się zaś tyczy domów o kilku wejściach, to sienie i bramy, które nie mogą być dozorowane, należy bezwarunkowo zamknąć. Nad wykonaniem powyższego organy policyi rozciągną odpowiedni nadzór.

== W *Gaz. polic.* zamieszczono: „Z powodu oziębienia się temperatury, z zezwolenia JW. oberpoliemajstra m. Warszawy otwarte zostaną na zimę roku 1891/2-go, jak to było w latach poprzednich, przytulki noclegowe: 1) w dniu 2-im listopada na Pradze pod nr. 8-ym przy ulicy Olszowej w wynajętym domu p. Prokulskiej i 2) w d. 7-ym listopada pod 27-ym przy ulicy Pawiej w domu bezpłatnie ustąpionym przez pp. Wolfa i Fałkę braci Polakiewiczów. Nocujący za opłatą po 4 kop. od osoby otrzymują oprócz noclegu kubek herbaty z cukrem lub miodem,

albo też wazkę zupy i funt żytniego lub pół funta półbiałego chleba. Materace, poduszki i kołdry w przytulkach wydawane nie będą.

== Naczelnik powiatu warszawskiego rozesłał świeżo do wójtów gmin cyrkularze, wedle których na pasportach poddanych zagranicznych, pragnących wyjechać z kraju, nie mogą być nadal czynione żadne adnotacje przeszkód, wyjazdu dotyczące. Adnotacje podobne, o ileby napisanie ich okazywało się konieczne, czynione być winny na oddzielnym papierze i do pasportów dołączane.

== Dowiadujemy się, iż w r. b. właściciele ślizgawek zostaną opodatkowani. Przedsiębiorcy obowiązani będą od dochodu płać na rzecz teatru 6-tą część dochodu i 3% na dochód miasta, jak przy wszelkich innych zabawach i widowiskach.

== Na sesji kwartalnej zgromadzenia tokarzy zapisano 13-tu uczniów, na czeladników wyznaczono 11-tu kandydatów. Wskutek odezwy magistratu zebrani majstrowie złożyli pomiędzy sobą 7 rs. 25 kop. na dotkniętych nieurodzajem. Dochód w ubiegłym kwartale wynosił 115 rs. 35 kop., wydatki zaś uczyniły 112 rs. W kasie zgromadzenia znajduje się 594 rs. 41 kop.

== Z powodu półrocznej rewizji kasy głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, czynności jej będą zawieszone przez tydzień od d. 14—21-go listopada. W tym przeciągu czasu nie będą skuteczne żadne wypłaty, wpływy zaś przyjmować będzie kasa dyrekcji szczegółowej warszawskiej.

== Z dniem dzisiejszym na całej linii kolei nadwiślańskiej rozpoczęto ustawianie zasłon w celu zabezpieczenia toru od zasp śnieżnych. Roboty mają być ukończone d. 7-go listopada.

== Warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności dozwolone zostało w dniach 1-ym, 2-im i 3-cim listopada wysłać na cmentarze: powązkowski i bródziński 6-ty starców, zaopatrzonych w opieczętowane skarbonki dla zbierania dobrowolnych ofiar. Oprócz tych starców, nikomu na żadne cele ofiar nie wolno będzie zbierać.

== Wylosowanych a niewykupionych jeszcze do chwili obecnej listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego pozostaje w obiegu: z okresu 2-go na sumę 7,185 rs.; z okresu 3-go serji I-iej na 18,600 rs.; z okresu 3-go serji II-iej na 9,060 rs.; 5% serji I-iej z r. 1869-go na 177,300 rs.; 4% serji I-iej na 1,000 rs.; 5% serji II-iej na 30,700 rs.; 5% serji na 62,900 rs.; 5% serji IV-iej na 15,400 rs. i 5% serji V-iej na 228,400 rs.

== Inspektor fabryczny okręgu warszawskiego, r. st. dr. Światłowski, przyjmuje, jak donosi *Gaz. polic.*, w interesach fabryk i zakładów w gmachu ratusza w kancelarii oberpoliemajstra we wtorki i piątki od godziny 12-iej do 3-iej po południu. W inne dni przyjmuje w swoim mieszkaniu (aleja Róż nr. 8-my) od godziny 9-iej rano do 12-iej w południe.

== Na odbytej w ubiegły wtorek licytacji w magazynie kolei nadwiślańskiej na sprzedaż zużytych szyn i bandaży, sprzedane zostały tylko te ostatnie po 90 kop. i 1 rs. 8 kop. za pud. Na szyny zaś nie znalazł się nabywca, gdyż cena emisyjna ich 1 rs. 5 kop. jest zbyt wygórowana wobec zamknięcia walcowni na Koszykach. Następna licytacja rozpocznie się od zniżonego szacunku szyn.

== W zarządzie kolei nadwiślańskiej z Nowym rokiem zająd następujące zmiany: Referent i zarazem pomocnik naczelnika wydziału gospodarczego, p. Krzeczowski, przechodzi do rady zarządzającej do Petersburga na posadę pomocnika buchaltera głównego. Jego zaś miejsce obejmie pan Grosicki, dotychczasowy starszy buchalter zarządu.

== W dniu wczorajszym przyjechali: prezes kolei dąbrowskiej i łódzkiej rz. r. st. Bloch z Petersburga i gubernator piotrkowski rz. r. st. Miller z Piotrkowa; wyjechali zaś: oberpoliemajster m. Warszawy generał-major Klejgels do Pskowa, starszy radca ministerjum spraw zagranicznych t. r. hr. Lausdorf do Petersburga i konsul perski Rubinstein do Charkowa.

= Z literatury.

* Akademia umiejętności krakowska nadesłała nam swoje *Bulletins internationales, Comptes rendus des séances de l'année 1891* — za miesiąc kwiecień i maj.

* Dzieła Platza „Człowiek” w przekładzie dra Jurkiewicza wyszły zeszyty 15 i 16-ty.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim „Królowa Saba”, w Rozmaitościach „Przeszkoda”, a w Letnim „Wice admirał”.

* Powstał projekt wznowienia w teatrze Wielkim „Beaty” Moniuszki

* Przygotowywana obecnie w teatrze Letnim trzyaktowa krótkowidła pp. Feydeau i Desvallières p. t. „Sprawa pani Edwardowej” wystawiona zostanie w sobotę przyszlą.

* „Przeszkoda” Daudeta figurować będzie do soboty przyszlą włącznie na afiszu teatru Rozmaitości.

W niedzielę dany będzie „Cień” Lindana.

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru w ogrodzie Saskim projektuje na poniedziałek i czwartek „Ptasznika z Tyrolu”, na środę i piątek „Wiceadmirała” i na wtorek dawno niegrany „Pierścień rodzinny” z p. Zimajerową.

* P. Ludwik Sliwiński, reżyser operetki i krótkowidła, udał się z polecenia dyrekcji teatrów za granicę, w celu zapoznania się z najświeższymi nowościami scenicznymi.

* Panna Russel da się słyszeć pierwszy raz w sobotę przyszlą w „Rigoletto”.

* Wczoraj otrzymaliśmy depeszę od Władysława Mierzińskiego z Paryża, donoszącą, iż twórca konkursu na posąg Moniuszki przyjedzie do Warszawy w nadchodzący czwartek.

* Były artysta teatru poznańskiego, p. Józef Zbrozek, wniósł do dyrekcji teatrów warszawskich podanie o udzielenie mu debiutów.

Będzie to właściwie tylko ciąg dalszy debiutów, pan Z. bowiem już przed kilku laty rozpoczął na scenie tutejszej występy przerwane z powodu choroby artysty.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 865, Rozmaitości 217 i Letnim 437; na koncercie Lutni w salach redutowych 715.

— Muzyka popularna.

W program jutrzejszego koncertu w sali Muzeum przemysłu wejdą utwory: Rossiniego, Weissa, Kretschmera, Webera, Mascagniego, Moniuszki „Piosnka żołnierza”, Z. Noskowskiego „Antrakty z „Chaty za wsią”, a wreszcie Ericha, Conradi’ego i in.

Orkiestra p. Sonnenfelda przygotowuje repertuar do koncertu autorów wyłącznie swojskich.

— Ze sztuki.

* W końcu przysłego miesiąca zarząd spółki artystów otwiera w salonach swoich na Nowym Świecie specjalną wystawę szkiców z dziedziny malarstwa, rzeźby i architektury, oraz przedmiotów z dziedziny sztuki dekoracyjnej i stosowanej w najobszerniejszym zakresie.

Wystawa więc zawierać będzie, oprócz dzieł sztuki, projekty i ich części, szkice na meble, brzozy, wyroby ślusarskie, tokarskie, ceramiczne i snycerskie; projekty i szkice wszelkiego rodzaju dekoracji i ornamentacji świątyni, gmachów publicznych oraz mieszkań prywatnych, wreszcie malowidła na szkło, materię, drzewie, metalu i marmurze z uwzględnieniem kierunku praktycznego.

Do uczestniczenia w wystawie zarząd zaprosił artystów krakowskich i monachijskich, którzy też w znacznej liczbie zadeklarowali swój udział.

Wystawa trwać będzie do 15-go stycznia r. p.

Ponieważ zarząd zaprowadza wkrótce oświetlenie gazowe, wystawa więc będzie otwarta codziennie także w godzinach wieczornych.

Z nadesłanych świeżo nowych dzieł sztuki do salonu artystycznego, notujemy: Abramowicza „W buduarze”; Le Bruna, studjum „Głowa starca” i „Typ ludowy”; Kazimierza Alchimowicza „Kiejstut i Dantuta”; Dobiesława Królikowskiego „Przy mandolinie” i Władysława Czarnomskiego imitację gobelinu z malowidłem, przedstawiającą scenę z życia pompejańskiego.

W tych dniach w pomienionym salonie ujrzymy wielkich rozmiarów płótno prof. Wojciecha Gersona, zatytułowane „Sobiesiada”. Obraz ten dotąd znajdował się na międzynarodowej wystawie sztuk pięknych w Berlinie.

— Dla kościoła.

W jednej z tutejszych pracowni stolarsko-rzeźbiarskiej wykonano cyborjum 7 lok. wysokie i 5 szerokie, według projektu budowniczego, p. Szylera, w stylu renesansu włoskiego.

Cyborjum owe zdobi osiem figur rzeźbionych w drzewie przez artystę, p. Teodora Skoniecznego. Ornamenty rzeźbione i złoczone wyglądają efektownie i świadczą dobrze o robotnikach snycerskich.

Praca ta zamówiona została przez zarząd spółki artystów i rzeźbiarzy dla jednego z kościołów prowincjonalnych i pozostanie przez dni kilka na wystawie w salonie artystycznym przy ul. Nowy-Świat.

— Imitacja marmuru.

Jedna z tutejszych fabryk betonowych otrzymała zamówienie od zarządu kościoła parafialnego w Żelechowie, ułożenia 4,500 łokci kwadratowych posadzki z kolorowych płyt betonowych szlifowanych, imitujących marmury zagraniczne.

Płyty tego rodzaju wyrabiają się z piasku miążkiego i cementu w kolorze: białym, czarnym, czerwonym i błękitnym.

Powłokę szklaną na płytach uzyskuje się przy użyciu nożów stalowych, które umiejętnie szlifując powierzchnię, przepala się ją i czyni gładką od szlifowanego marmuru.

Posadzka z sztucznego marmuru jest trzy razy tańszą od marmurowej.

— Wexle berlińskie.

Kronika giełdy warszawskiej w tygodniu bieżącym notuje fakt niebywały.

Wskutek zapotrzebowania rubli w Berlinie dla regulacji końcomiesięcznej, banki tutejsze dyskontowały zobowiązania cyfrowane przez takie firmy, jak np. Bleichrödera.

Dyskonto wynosiło 8%.

Do jakiej sumy skup wexli doszedł, w tej chwili określić nie możemy, zaznaczamy tylko fakt, istotnie wyjątkowy.

— Tablice pamiątkowe.

Z powodu 35-lecia istnienia tutejszego stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych wyznania mojżeszowego, zarząd tej instytucji wydał pamiątkowe tablice z fotografiami jej założycieli i wszystkich prezesów.

Są więc fotografie: Ignacego Kaufmana, inicjatora i założyciela; Mojżesza Littauera, współzałożyciela; Mojżesza Meerwäsera, pierwszego kasjera; Abrahama Horeha, pierwszego kontrolera; dalej fotografie prezesów: dr. Jastrowa, Hilarego Nussbauma, Ignacego Rotblatta, Jerzego Hilsberga, Szymona Methala, Adolfa Peretza i Edwarda Wislickiego.

Z wymienionych nie żyją: Littauer, Meerwasser i Hilsberg.

— Cenny zegar.

Jeden z naszych znajomych, p. W., nabył zegar starożytny roboty gdańskiej.

Zabytek posiada wielką tarczę mosiężną, misternie grawerowaną, wskazującą godziny, miesiące, zmiany księżycowe i t. p.

Całość, oprawiona w rzeźbę z drzewa wysokiej artystycznej wartości pochodzi z pracowni Johana Eichstedta w Gdańsku.

Zabytek ceną na 1,500 rs.

— Pierwszy mróz.

Warszawę nawiedził pierwszy mróz onegdaj wieczorem.

Termometr Réaumura spadł wtedy o godzinie 9 ej wieczorem do —1.3, wczoraj zaś w południe obniżył się do 1.5, dziś w dalszym ciągu trwa obniżka.

Wiatr dął wczoraj wschodnio-północny.

— Analiza win.

Jak wiadomo, z polecenia władzy wyższej mają być poddane ścisłej kontroli składy win, w celu zapobieżenia ich fałszowaniu zaprawami szkodliwymi dla zdrowia konsumentów.

Ponieważ składnicy win, w razie pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej za sprzedaż zafałszowanych win, mogliby się tłumaczyć, iż otrzymali je już takimi z zagranicy, przeto warszawska komora celna zatrzymała nadeszłe partje win węgierskich, hiszpańskich, włoskich i francuskich, w celu dokonania analizy chemicznej.

Pożądanem byłoby, ażeby wynik analizy podany był do wiadomości publicznej.

O ile nam wiadomo, wina nieczyste, nadsyłane z zagranicy, nie będą wydawane adresatom, lecz mają być odesłane do miejsc, z których zostały wysłane, zaś w przyszłości, po ogłoszeniu urzędowego ostrzeżenia, będą konfiskowane.

— Rabunki.

W nocy z dnia 26 na 27-my b. m. nieznani rabusi wyważyli okno mieszkania włościanina Marcina Zawadzkiego we wsi Ochota pod Warszawą, z celem rabunku.

Spłoszeni jednak łoskotem, sprawionym przez wyłamywane okno, zbiegli, w godzinę wszakże później również przez wyłamane okno dostali się do mieszkania ekonoma tejże wsi i wynieśli z tamtąd wielki kufer, wypełniony po brzegi wyprawą dla córki uszkodzonego, wychodzącej wkrótce za mąż.

Miedzy zrabowanymi przedmiotami znajdował się wianek, oraz suknia i welon ślubny panny młodej.

Dymisjonowy żołnierz, 63-letni Joachim Konopka, w drodze ze wsi Czastków do Warszawy, gdzie udawał się za sprawunkami, napadnięty został przez mieszkańców tejże wsi, Mikołaja i Antoniego Rokkich, którzy powalili go na ziemię, a zbiwszy i poraniwszy, zabrali wszystką posiadaną gotowiznę, czapkę, oraz kij, poczem zbiegli.

Winnych obu rabunków policja poszukuje.

— Kradzieże.

Z fabryki wyrobów nożowniczych Biełkowskiego przy ul. Pieszej pod № 1-ym skradziono: 80 brzytw, 24 tasaków, 12 noży i innych przedmiotów na sumę 188 rs. — Stanisławowi

Trzebińskiemu skradziono bieliznę z cyframi S. T. i I. T., złote przedmioty i różną garderobę; wogóle na sumę 260 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej pod № 5-ym Herszowi Dulmanowi skradziono parę kołczyków z brylantami, 40 rs., oraz bieliznę; poszkodowany oblicza stratę na 131 rs.

— Przy pracy.

Na szosie radomskiej, niedaleko rogatki jerozolimskiej, przewrócił się wóz frachtowy.

Wóznicą Boruch Reiden i robotnik Tomasz Dąbrowski, wezwany do pomocy, usiłowali wóz podnieść.

Przy tej czynności Reidenowi poślizgnęła się noga i upadł. Dąbrowski nie mógł ciężkiego wehikułu podtrzymać, obaj więc zostali przygnieceni.

Reiden uległ złamaniu jednej, a zwichnięciu drugiej nogi, Dąbrowski zaś poniósł ciężkie obrażenie prawego boku i zwichnął rękę.

— Nieostrożna jazda.

Wagon tramwajowy № 15, w przejeździe przez ul. Senatorską, przewrócił Antoniego Andrzejewskiego, który zranił się tak ciężko w głowę, iż stracił przytomność.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Jakiś konny jeździec przewrócił Anielę Wojczyńską, która uległa złamaniu prawej nogi.

Na ul. Biedarskiej, z powodu rozbijania się konia, spadł z wozu furman, Ignacy Bogusz, zamieszkały pod № 18-ym przy ul. Gęstej.

Poszwankowanemu udzielił pomocy najbliższy feler.

— Przez zemstę.

Przedsiębiorca furmanek, Abel Kramarski, pod № 14-ym przy ul. Wołyńskiej, wydał służącego, Chila Kromkimsa, za niedbałe spełnianie obowiązków.

Kromkisel, mszcząc się na Kramarskim, otrął mu oko konie.

Truciciela, który zbiegł, policja poszukuje.

— Nagły zgon.

W dniu wczorajszym jakaś kobieta w średnim wieku, jadąc tramwajem, zachorowała.

Współpasażerowie zaczęli zemdloną trzeźwić, lecz usiłowania ich nie miały skutku.

Zatrzymano więc wagon na rogu ul. Królewskiej i Mazowieckiej, a wezwany policjant zawiadomił dorożki, dla odwiezienia chorej do szpitala Dzieciątka Jezus.

W drodze nieznajoma życie zakończyła.

Zwłoki, celem zbadania osobistości denatki i przyczyn śmierci, zabezpieczono w prosektorjum przy ul. Zgoda.

Pod № 24-ym przy ul. Fabrycznej Marianna Broslingowa, z niewiadomego powodu, w trakcie prowadzonej rozmowy, nagle życie zakończyła.

— Pożary.

W jednym z mieszkań pod № 3-im przy ul. Bonifraterskiej wskutek rozlania nafta zapaliła się garderoba i różne sprzęty. Domownicy ogień stłumili, lecz sporo przedmiotów zostało uszkodzonych.

Ruchomości były ubezpieczone na 1,500 rs.

W domu Bobińskiego, za rogatką petersburską, z niewiadomej przyczyny zapaliła się paka pełna dywanów, przeznaczonych do wysyłki.

Strata w spalonych i uszkodzonych dywanach wynosi około 250 rs.

Pod № 33-im przy ul. Nowogrodzkiej wynikł pożar na poddaszu.

Mieszkańcy, bez wzywania straży, ogień ugasił.

U lutnistów.

Zapowiedzią szóstego roku istnienia był wczorajszy koncert „Lutni” w salach redutowych.

Program wczorajszy, obfity i nowościami urozmaicony, wykonany był starannie, sumiennie. Wśród nowości, obok efektownego chóru „Gisza morska” Ant. Rubinstein’a, wyróżniała się prześliczna, pełna prostoty i wyrazu „Skarga”, pieśń utworu Juliusza Otto, jednego z wybitniejszych kompozytorów niemieckich na chór męzki. Pierwiastku lirycznego dopełniał Moniuszko z zawsze piękną „Pieśnią wieczorną” i „Jaskółeczka” Dopplera w stylu węgierskim.

Prawdziwą furorę jednak z nowości zrobiło scherzo chórowe utworu p. Miłosza Kotarbińskiego p. t. „Zaby”. Na tle charakterystycznego rozchodu mieszkanek wody odzywa się w pierwszej strofie skarga przeciwko żarłocznemu bocianowi, który z powagą siły wybierał sobie najtęższe okazy żabiej republiki. Na szczęście w strofie drugiej następuje wybuch radości z powodu wieści o zgonie niegodziwego żarłoka—chór odzywa się hymnem: „rade, rade, rade!” Żart ten, przybrany w szatę muzyczną, pełną finexji i miary, wykonany był przez lutnistów prawdziwie *con amore*.

Z przyjemnością też zaznaczyć wypada, że nawet w literaturze niemieckiej, tak obfitej w zakres utworów na chór męzki, równie dowcipnego, artystycznego scherza doszukać się niełatwo. Autor jednak, pomimo wywoływania oklasków, nie ukazał się słuchaczom, ukrywając się skromnie wśród licznej gromady swych towarzyszy—lutnistów.

Z melodji ludowych „Owezarek” na solo tenorowe (p. Jan Owidzki) i chór w opracowaniu W. Slaskiego, dołączył się do szeregu utworów sympatycznych a popularnych. Piosenka w opracowaniu p. Adolfa Rzepki (ojca) „Siałem proso” okazała się w tekście muzycznym ludową piosenką czeską, nie mniej przyjętą serdecznie.

Oprócz nowości powyższych, „Lutnia” przypomniała jeszcze balladę Veit’a „Piękna Milada” szwedzkiego marsza „Chłopskie wesele” Södermana, „Wiosną” Abta i t. d.

Dlaczego jednak brak na programie i w wykonaniu tych piosenek drobnych, niewielkich, a jednak tak zawsze miłych, które wyróżniały się początkowe koncerty „Lutni”? W tych embrjonach muzycznych nieraz więcej siły żywotnej, aniżeli w całej powodzi faktury muzycznej, którą artyzm specjalny radby się popisować. Tej części swego repertuaru „Lutnia” lekceważyć nie powinna, boć w drobnym tem ziarnie artystycznym istotnego pożywienia najwięcej.

Wśród zbiorowych popisów „Lutni” śpiew solowy panny Jankowskiej wyróżniał się pomimo całej poprawności i dobrej szkoły przedewszystkiem... brakiem odpowiedniej energii i temperamentu. Arja np. Paminy, oznaczona w oryginale jako *andante*, zamieniła się na jakieś nieskończenie szerokie *largo* w stylu Händla — czyż podobna metamorfoza mogła wyjść na dobre i autorowi i wykonawcy?

Podobnież zbyt powolnym było traktowanie pieśni Gounoda („Le valon”), Maszyńskiego („Kwiat zabudki”) i Niedzielskiego („Piosenka Krzysi”). Najlepiej wyszła polonezowa arjeta Anusi z „Wolnego Strzelca” Webera, wykonana stylowo.

Udział p. Aleksandra Michałowskiego był niezwykłą ozdobą wczorajszego koncertu. Artysta wykonał tokatę i fugę Bacha (D minor) w układzie Tausiga, podnosząc fortepjan do potęgi niemal organowej. Kaprysowi z op. „Alcesta” Glucka w mistrzowskim układzie Saint Saënsa, p. Michałowski umiał nadać nieporównany wdzięk archaizmu, w nokturnie zaś Szopena (op. 48 nr. 2 Fis minor) odezwał się pieśnią genialnego natchnienia. Fantazja z „Rigoletta” Liszta i etiuda Szopena (As major) dopełniały popisu naszego niepospolitego wirtuoza.

O powodzeniu, jakie było udziałem wykonawców niema potrzeby rozpisywać się: koncerty „Lutni” wyróżniają się atmosferą serdeczności i entuzjazmu.

St. Ciechomski

NOTATNIK TERMINOWY.

D. 3-go listopada odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie nadzwyczajne zebranie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej pracujących w instytucjach Banku państwa w Królestwie Polskiem.

Dziewiąte zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Częstocice”, odbędzie się d. 3-go listopada, o godz. 3-iej po południu, w biurze zarządu Towarzystwa przy ulicy Królewskiej. Dywidenda, ustanowiona na tem zebraniu, płacona będzie akcjonariuszom od d. 5-go t. m.

Na mieszkańców ma Królestwo Polskie?

VIII. Gubernja radomska.

Ogół mieszkańców 723,725, mianowicie w miastach 70,441 i w gminach oraz osadach 653,284.

Oto zaludnienie miast:

Kozienice	5,033
Końskie	5,973
Przedbórz	5,907
Szydłowiec	5,801
Opatów	6,023
Ostrowiec	5,480
Opoczno	5,766
Radom	16,065
Sandomierz	5,765
Staszów	8,618

Ludność miejska stanowi 9.7% ogółu mieszkańców.

Zaludnienie gmin i osad w podziale na powiaty przedstawia się jak następuje:

Łęczycki	100,451 (23 gminy)
Kozienicki	97,072 (20)
Konecki	87,018 (18)
opatowski	94,454 (23)
opoczyński	88,793 (23)
radomski	101,323 (22)
sandomierski	79,173 (16)

Ludność wiejska stanowi 90.3% ogółu mieszkańców.

Oby poddani przedstawiają liczebnie cyfrę bardzo nieznaczna, gdyż zaledwie 0.4% ogółu ludności.

IX. Gubernja suwalska.

Statystyka miast wykazuje ludności:

Augustów	9,496
Władysławów	4,500
Szaki	1,608
Wolkowysk	5,662
Wierzbołów	2,667
Kalwarya	10,187
Marjampol	6,797
Preny	3,764
Sejny	4,779
Suwałki	16,863

Ogółem w 10-ciu miastach 66,223 mieszkańców.

W gminach zaś i osadach zaludnienie jest następujące, w podziale na powiaty:

augustowski	66,300 (12)
władysławowski	71,637 (11)
wolkowski	65,770 (12)
kalwaryjski	67,961 (15)

marjampolski	108,524 (14)
sejneński	79,957 (13)
suwalski	78,551 (15)

W 92-ch gminach zaludnienie wynosi ogółem 532,700 mieszkańców.

W całej gubernji mieszkańców miast i gmin — 598,923.

Ludność wiejska więc stanowi 88.95%, miejska zaś 11.05%.

ZE ŚWIATA

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod d. 29-ym b. m.: Rada miejska wysłała do Wiednia deputację, złożoną z prezydenta, oraz członków rady, pp. Muczkowskiego i Mendelsburga, którym poleciła starania u władz centralnych, aby projektowane przeniesienia dotąd w Krakowie zajętych urzędników zarządu kolei państwowych mogły być zaniechane. — Przed tutejszym sądem karnym w przyszłym miesiącu toczyć się będzie wielki proces przeciw Walerjanowi Mamockiemu i 18-tu współnikom, oskarżonym o rozliczne defraudacje w urzędach celnych. Oskarżonymi są urzędnicy skarbowi i kupcy żydowscy. Proces ten toczył się już w Rzeszowie i tam oskarżeni zostali uwolnieni, wskakując wskutek żądań prokuratury trybunał kasacyjny nakazał przeprowadzenie ponownej rozprawy. — Kupiec tutejszy, handlarz drzewem, Mechel Süskind, zawiesił wypłaty i, pozostawiając znaczne długi, zbiegł za granicę, w Berlinie jednak sam oddał się w ręce władzy i został dostawiony pod konwojem do Krakowa. — Wśród rozlicznych projektów zapobieżenia wzmagającej się drożyznie mięsa, ankietą, z ramienia władz miejskich obradująca nad tą sprawą, zastanawiała się nad założeniem królikarni, t. j. hodowli królików, których mięso mogłoby być niezłym pokarmem najuboższej ludności. Pozytywne uchwały nie zapadły. — Teatr wystawia w sobotę po raz pierwszy wesołą sztukę Meilhaca p. t. „Moja kuzynka” (*Ma Cousine*).⁷

× Ze Lwowa donoszą nam d. 28-go b. m.: Całkiem niespodzianie nadszedł dziś wieczorem następujący z Wiednia telegram: „Cesarz postanowieniem z d. 25-go b. m. zezwolił, aby w przypuszczeniu, że odpowiednie środki materialne w drodze konstytucyjnej zezwolone będą, otwarty został z rokiem szkolnym 1894/5-ty na uniwersytecie lwowskim wydział lekarski, a mianowicie najpierw rok pierwszy tego wydziału, w czterech zaś następnych latach kolejno co roku przydawany będzie rok dalszy wykładowy aż do całkowitego uzupełnienia wydziału. — Ks. Jerzy Czartoryski zachorował w Wiedniu niebezpiecznie na influencję. — Pogrzeb ś. p. Karola Widmanna odbył się przy bardzo licznych udziałach publiczności. — Dla kolei Karola Ludwika zamówiono 24 nowych lokomotyw, które mają być dostawione w przeciągu czterech miesięcy. — Prezesem rady zawiadowczej galicyjskiego Towarzystwa handlowego został p. Franciszek Zima, a zastępcami prezesa hr. Stan. Badeni i ks. Leon Sapieha. — Nowy gr.-kat. biskup przemyski, dr. Julian Pelesz, przybył d. 27-go b. m. do Przemyśla, gdzie go powitano serdecznie. W otoczeniu licznych duchowieństwa ruszył z dworca ku miastu. Pochód zatrzymał się przed cerkwią katedralną, u wejścia której powitano go chlebem i solą i wręczono nowemu biskupowi klucze cerkiewne.

× Skandal na turfie. Policja austriacka zakres śledztwa w sprawie dokonanych na torze oszustw rozszerzyła i do osób prywatnych, które należały do spółki z dzókejami. Niektóre z osób tych należą do najlepszego wiedeńskiego towarzystwa. Obaj wykluczeni z turfu dzókeje: Busky i Coates przyznają się, iż mimo surowego pod tym względem zakazu praw wyścigowych, grywali na torze, przeczą jednak, aby mieli nieuczciwie jeździć. Jockey-klub zamierza ogłosić nazwiska ukaranych i wykluczonych dzókejów, jakoteż i zamieszanych w sprawie osób prywatnych, którym zabroniony ma być wstęp na tory.

× Niebogaty spadek. Na mocy orzeczenia sądów paryskich, obłożono sekwestrem spadek po Boulangerze. Pozostałe po nim sprzęty, zapisane pannie Griffith, a nawet koń jego kary, umebłowanie pokoju pani Bonnemains i broń jenerała, wszystko to uleżało ma zajęciu. Wybitniejsi bułanzyści i przyjaciele zmarłego urządzili między sobą składkę, aby do publicznej sprzedaży nie dopuścić.

× Cyki przedstawień. W „Odeonie” paryskim urządził dyrektor Porel szereg przedstawień, po dwa tygodniowo, które obejmą cały teatr francuzki od początku XVII-go wieku aż do naszych czasów. Z każdej epoki zostanie przedstawiona typowa sztuka, a każde przedstawienie będzie poprzedzone odczytem Brunetiera, znanego krytyka *Revue des deux Mondes*. Będzie to zatem rodzaj praktycznego i plastycznego kursu historii literatury dramatycznej.

× Senacyjny proces. W przyszłym miesiącu specjalne grono sędziów rozpatrywać ma sprawę spadkową wdowy po Parnellu. Wkrótce po rozwodzie jej z kapitanem O'Shea, była jego żona odziedziczyła po ciocie swojej, miss Annie Marji Wood, majątek wynoszący około 5-ju milionów marek. Testament jednak zmarłej, zakwestjonowali bracia spadkobiercy, jenerał sir Ewelina Wood i Karol Page Wood; utrzymują oni, iż w testamencie, wcześniejszym datą, miss Wood umieściła ich nazwi-

ska na równi z siostrą, które później dopiero usunęła, pod naciskiem pewnych wpływów, na osłabiony wiekiem umysł jej — a zmarła w 98-ym roku życia — nieprawidłowo wywartych. Stan zdrowia wdowy po Parnellu nie pozwolił jej, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, stanąć przed sądem; zrozpaczona śmiercią ukochanego męża, wzbrania się dotąd przyjmować pokarmów, zachowując stosunki jedynie ze starszą córką swoją.

× Rozwiedziony mimo wiedzy. Wiadomo powszechnie, jak łatwo w Ameryce w związki małżeńskie wstępować. Wystarczy tu kwadrans czasu na załatwienie wszelkich formalności. Nie wymagają tu ani papierów legitymacyjnych, ani pozwolenia rodziców, ani zapowiedzi. Cóż więc dziwnego, że związki, tak łatwo zawierające się, równie łatwo bywają unieważniane. Zdarza się nawet i niezrządkiem, iż mężowie lub żony otrzymują rozwód, ani domyślając się tego. W czasie podróży np. jedna ze stron, mąż czy żona, podaje się o rozwód, ogłaszając, wedle przepisów, pozew dla drugiej strony w niepoczytnym jakimś dzienniku, i wyrok zapada *in contumaciam*. Oto próbka podobnego zdarzenia, jakie trafiło się w początkach b. m. w Cincinnati. Pewnemu pocciwinie mężowi, niemcowi, nazwiskiem Lorenz, oświadczyła ni ztąd ni zowąd jednego pięknego poranka żona i matka pięciorga dzieci jego, iż postanowiła go opuścić, ponieważ za parę dni wychodzi za mąż powtórnie. Lorenz wiadomość tę na razie przyjął żartem, gdy wszakże żona z całą powagą trwała przy oświadczeniu swoim, mąż, w przekonaniu, iż ma do czynienia z chorą umyslowo, starał się perswazją odwieść ją od mniemanej idei *fiat*: „Ależ, dziecko moje — rzekł — wszakże jesteś już moją żoną.” — „Ja żoną twoją?” — odparła na to pani Lorenzowa. — „Co za myśl! Od dwóch lat już rozwiedzeni jesteśmy.” Mówiąc to, podała mężowi akt rozwodu, przed dwoma laty jeszcze otrzymanego. Wyrobiła go sobie w czasie pobytu w stanie Teksas, bo jakkolwiek stosunek jej z mężem zupełnie był dobrym, to jednak przezorna kobiecina na wszelki wypadek wolne pragnęła mieć ręce, aby w razie pojawienia się lepszych widoków znaleźć się w pogotowiu. Z rozwodem w kieszeni tedy żyła całe dwa lata pod jednym dachem z byłym mężem swoim, aż oto znalazła się „partja” lepsza, wydobyła więc dokument na jaw. Cóż było robić, rozwód był najzupełniej prawidłowy, Lorenz tedy, pocciwina, nie opierał się dłużej odjazdowi byłej żony, a nawet ofiarował jej paręset dolarów na drogę.

BANKI MYDLANE.

— Powiadam ci, okropność. Chory jestem od dwóch tygodni okrutnie. Nie mogę ani chodzić, ani stać, ani leżeć. Nie wiem już sam, jaką przybrać pozycję.

— Może... wiszącą? — doradza przyjaciel nieśmiało.

*

Szczyt nieświadomości.

Tak nie o niczem nie wiedzieć, że nawet o sobie samym, że się jest... idjotą.

*

Pewien szubrawiec napisał do Voltaira, co następuje. „Panie! Mam w ręku kilkadziesiąt skandalicznych o panu anegdod. Jeżeli pan chcesz, oddam je panu za sto ludiorów.”

Odpowiedź Voltaira brzmiała:

„Panie! Mam w biurku kilkaset skandalicznych anegdod o mnie samym. Jeżeli pan chcesz, odstąpię panu całą kolekcję za 50 ludiorów.”

NEKROLOGJA.

Ś. + P.

ALEKSANDER BASZEWSKI,

obywatel ziemski, właściciel dóbr Szwejki, w powiecie rawskim,

opatrzonej św. sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 29-go października 1891 r., przeżywszy lat 35. Pogrzebeni w głębokim smutku: żona z synem i rodziną zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele dolnym św. Krzyża dnia 2-go listopada, tj. w poniedziałek, o godz. 11-iej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1519

† S. p. Ewelina ze Swiężyńskich STARZYŃSKA,

żona budowniczego, po krótkich cierpieniach, dziś o godzinie 10-iej zrana zasnęła w Panu. —3821—

+ Dnia 2-go listopada, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. MARCELLI z WISZOWATYCH

Laskowskiej,

żony doktora medycyny, odprawione będzie uroczyste nabożeństwo przed wielkim ołtarzem w kościele św. Józefa Oblubienica (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedm., na które to zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ Osobom, które raczyły laskawie uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ś. p. Józefy Forazińskiej składają serdeczne podziękowanie.

—3817—

Córka i zięć.

NA DESŁANE

ORDER na wystawie w Ajaccio otrzymała dystrylarnia parowa *Patschkego i Troszla*.

Z Petersburga.

Grażdanin pisze:

„Bywają pogłoski, które, bez względu na swój niezwykle charakter, zasługują same przez się na uwagę polityków, oraz prasy, niezależnie od ich prawdopodobieństwa, oraz możliwości urzeczywistnienia. Do liczby takich pogłosek należy fantastyczny projekt, puszczony w obieg przez *Figaro*, o utworzeniu nowej ligi pokoju, która składałaby się z Rosji, Grecji, Serbji, Czarnogórze, Szwecji, Danji i Francji.

„Wiadomość ta jest rzeczywiście fantastyczna i posiada bardzo mało prawdopodobieństwa, lecz przyznać trzeba, że należy do kategorii tych pogłosek, które mają własność pobudzania do rozmyślań. Nie ma wątpliwości, że pierwotna „liga pokoju”, która zawierała w sobie mocarstwa trójprzymierza, bynajmniej nie wyczerpywała całkowitej grupy państw, pragnących pokoju. W ten sposób utworzyły się dwie grupy mocarstw, z których jedna bardzo wiele mówi o pokoju, lecz jeszcze więcej mu zagraża i druga, mniej głośno zapewniająca o swych tendencjach pokojowych, lecz za to tem energiczniej pracująca na rzecz pokoju. Że takie grupy istnieją w rzeczywistości—to nie podlega żadnej wątpliwości. Czy jednak należy ztąd wnioskować, że druga grupa uważa za stosowne łączyć się w jaką koalicję—to jest jeszcze kwestja. Treść traktatu, jaki mógłby być spisany przez te w samej rzeczy pokojowo nastrojone mocarstwa—byłaby nadzwyczaj prostą: ja pragnę pokoju, wy pragniecie pokoju, my pragniemy pokoju; ja nie zaczął wojny, wy nie zaczniecie wojny, my nie zaczniemy wojny... Oto jedyny tekst możliwy dla członków „ligi pokoju” w drugim wydaniu.”

Nowosti na zasadzie relacji specjalnego dziennika pedagogicznego *Wiestn. Wospitanja* pisze:

„Bez względu na znaczne polepszenie zewnętrznego otoczenia i warunków wykładu w szkole, liczba krótkowzrocznych nie przestaje wzrastać, a co gorsza, powiększa się procent młodzieży z rozstrojonymi nerwami. Okoliczność ta skłania gazetę pedagogiczną do wniosku, że często hygieniczne środki pozostają bez skutku, jeżeli nie ulegną radykalnej zmianie pozostałe warunki życia szkolnego. Tymczasem jednak spotkać się można z zastraszającymi istotnie cyframi statystyki szkolnej. Oto np. w jednym z gimnazjów w Moskwie na 216 znaleziono 70 (32%) cierpiących na nerwy. Szczególniej uderza okoliczność, że procent uczniów z nienormalnie funkcjonującym systemem nerwowym wzrasta z klasy do klasy. Tak w klasie wstępnej procent wynosił tylko 8, w piątej już 27%, a w ósmej 69%! A wszystko to dzieje się pomimo ulepszenia warunków higienicznych w otoczeniu szkoły.

„Wobec jednak obecnych wymagań szkoły—konkluduje *Wiestn. wosp.*—żadna w świecie higiena nie jest w stanie usunąć wad organicznych, jakie młodzież nabywa w wieku szkolnym.”

Russk. wiedz. piszą:

„Od miesiąca, jeżeli nie więcej, giełdy zbożowe zarówno w Rosji, jak i za granicą znajdują się pod wrażeniem pogłosek o zamierzonym jakoby projekcie wydania zakazu, tamującego wywóz zboża z obrębu państwa. Z początku twierdzono, że granica zachodnio-europejska i porty zamknięte będą dla pszenicy; pogłoska tego rodzaju powstawała niejednokrotnie, lecz za każdym razem spotykała się z zaprzeczeniem, aby znów po kilku dniach wypłynąć na giełdzie i w prasie. Teraz przeciwnie rozchodzą się pogłoski o zabronieniu wywozu innych gatunków zboża, z wyjątkiem pszenicy. Lecz i tutaj, jak i poprzednio, odzywają się zaprzeczenia, co nie przeszkadza wzmiankowanym wieściom powtarzać się uparcie. Tak np.—według słów *Odessk. wiestn.*—na giełdzie tamtejszej rozpowszechniły się pogłoski o zabronieniu wywozu kukurydzy, owsa i jęczmienia. Z Berlina telegrafowano do tamtejszych domów handlowych, że zabronienie wywozu owsa jest kwestją zdecydowaną. Depesze z Londynu informują, że oprócz owsa, zabroniony będzie nadto wywóz kukurydzy. Jednocześnie depesze, o których mowa, wymieniają nawet termin zakazu d. 27 go b. m. Ostatnia informacja, która dziś już uważana być może za stanowczo mylną, dowodzi, że i co do reszty „dobrze poinformowane” depesze zagraniczne mylić się mogą. Stanowczo tego jednak twierdzić niepodobna.”

Birż. wiedz. piszą:

„Gazety berlińskie przepełnione są wiadomościami o jakowymś nacisku, wywartym przez ministerjum finansów na główne banki petersburskie

w tym celu, aby te ostatnie nie wysyłały do Berlina rubli kredytowych na żądanie bankierów berlińskich. Zaznaczając tę fantastyczną pogłoskę gazet berlińskie komentują ją w różny sposób, najwięcej zaś rozpowszechnioną wersją jest ta, że nacisk wzmiankowany ma jakoby na celu utrudnić zadanie berlińskich bankierów, spekulujących na niższą rubla. Nacisk, o jakim mowa w gazetach berlińskich, jest rzeczą naturalnie zmyśloną. Jeszcze w poniedziałek banki petersburskie w tej kwestji swym korespondentom berlińskim odpowiedziały kategorycznie, iż o żadnym rozporządzeniu tego rodzaju p. ministra finansów nie wiedzą. Z drugiej jednak strony możemy potwierdzić fakt, że trzy główne banki petersburskie: międzynarodowy bank handlowy, bank dyskontowy i russki dla handlu zewnętrznego zapowiedziały w Berlinie, iż nie będą wysyłały ani pocztą, ani inną drogą rubli kredytowych, których żądanie nie wypływa z operacji bankowych. Postanowienie to wzmiankowanych banków jest zupełnie dobrowolne.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 31-go października. (Tel. Aj. p.)—Najjaśniejszy Pan na złożony sobie raport o upływie w październiku dwudziestopięciolecia dobroczynnej działalności Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani w sprawach zarządzania instytucjami Cesarzowej Marji, udzielił Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Maryjską oznakę honorową nieskazitelnej służby pierwszego stopnia za lat 25.

Petersburg 31-go października. (Tel. Aj. p.)—Przejazd Najjaśniejszych Państwa z Najdostojniejszemi Dziećmi z Kopenhagi do Gdańska nie przyszedł we czwartek do skutku z powodu niepomyślnej pogody.

Petersburg 31-go października. (Tel. Aj. p.)—Bank państwa w Petersburgu do czasu nowego rozporządzenia będzie pobierał od dyskonta weksli na termin do sześciu miesięcy 6%, a na terminy dłuższe, lecz nie przenoszące dziewięciu miesięcy, 6½%; od pożyczek na papiery procentowe 7%; od rachunków specjalnych, zabezpieczonych weksłami, 6½%; od rachunków specjalnych, zabezpieczonych papierami procentowymi, 8%.

Petersburg 31-go października. (T. Aj. p.)—Mosk. wiedz. donoszą, że zakaz wywozu makuchów oleistych ze słoneczników oraz nasienia konopnego i lnianego ma być nadal utrzymany; makuchy zaś oleiste z innych produktów będą mogły być wywożone.

DECENTRALIZACJA KOLEJOWA.

Wiedeń 31-go października. (T. pr. K. W.)—Wskutek deputacji krakowskiej koło galicyjskie odstąpiło od żądania, aby jedyną i ogólną dyrekcję centralną kolei państwowych w Galicji utworzyć we Lwowie, a teraźniejsze biura zarządu w Krakowie zamknąć. Po nabyciu kolei północnej Ferdynanda przez państwo musi być trzecia dyrekcja utworzona w Przemyśle. Ogłoszony memoriał galicyjskiego wydziału krajowego jest referatem teoretycznym, w którym pominięto istotne potrzeby rolnictwa, handlu i armji, która to ostatnia wymaga bliskiego zetknięcia z dyrekcjami kolejowymi w samych centrach ruchu i węzłach strategicznych. Pominięto również główną rękojmię, jaką kraj uzyskuje przez ustanowienie osobnych referentów galicyjskich w Wiedniu. Akcję mylnie prowadzono, obecnie świadomi rzeczy usiłują naprawić ją. Stwierdzono, że interesy służby i kraju godzą się z interesem strategicznym.

NOMINACJA PRYMASA.

Budapeszt 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—Ogłoszono nominację opata z Martinsbergu, Vaszaryego, na arcybiskupa Granu i prymasa Węgier.

UKARANIE DŻOKEJÓW.

Wiedeń 31-go października. (T. pr. K. W.)—Dzisiaj ogłoszono urzędowy wyrok wiedeńskiego i peszteńskiego jockeyklubu, który za wiadome nadużycia wyklucza dżokejów Busby i Coakes na zawsze z torów wiedeńskiego i peszteńskiego, za czem idzie

wykluczenie ze wszystkich torów Austrii, Węgier, Niemiec, Anglii i Francji. Dekret rzeczony wzbrania również wstępu na tor wiedeński i peszteński siedemnastu osobom prywatnym, które dopomagały rzeczonym dżokejom do szacherek.

ŚNIEGI.

Wiedeń 31-go października. (T. pr. K. W.)—Cały dolny Dunaj, Węgry, Rumunja i Bułgaria zasypane masą śniegu. Nagły mróz przynosi klęskę zasiewom.

ROZPRUWACZ W BERLINIE.

Berlin 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—Ernesta Schulzego, podejrzanego o zamordowanie prostytutki Nitsche, wypuszczono z więzienia. W Hamburgu aresztowano natomiast w „Ajenturze artystycznej” inną osobę podejrzaną.

PROCES CIPRIANIEGO.

Rzym 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—W procesie Ciprianiego i towarzyszków szef policji rzymskiej wyłożył organizację pięciu grup anarchicznych. Oskarżeni protestują hałaśliwie przeciw zarzutowi forytowania zbrodni, żandarmi opróżniają salę. Sesja przerwana.

Wiedeń 31-go października. (T. pr. K. W.)—Umarł tu ks. Konstanty Czartoryski, długoletni wiceprezes izby panów, tajny radca, znany mecenas sztuki. (Ur. d. 9-go kwietnia 1822-go r.; od r. 1855 do 1865-go wydawał w Wiedniu wraz z bratem swoim Jerzym „*Recensionen und Mittheilungen über Theater u. Musik*”, od r. 1859—67-go był prezesem wiedeńskiego „Towarzystwa przyjaciół muzyki” i utrzymywanego przez niego słynnego konserwatorium. W r. 1867-ym wybrany z okręgu tarnopolskiego posłem do sejmu galicyjskiego, w r. 1868-ym powołany został na dożywotniego członka izby panów, której od d. 7-go października 1879-go r. był wiceprezesem, równie poważanym przez wszystkie stronnictwa. Do walk politycznych ks. Konstanty Cz. nie mieszał się; tem żywiej uczestniczył w ruchu muzycznym, teatralnym i literackim Wiednia; przyp. red.)

Paryż 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—Minister robót publicznych, Yves Guyot, oświadczył w izbie, że katastrofę kolejową pod Moirans przypisuje tej okoliczności, iż pociąg prowadzony był przez dwie lokomotywy.

Rzym 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—Włoskie loże masonskie rozesłały okólnik, wzywający do powszechnej akcji przeciw ustawie o rękojmiach papieżstwa. W tej samej sprawie Sudelli wniósł interpelację w izbie.

Konstantynopol 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—Dyrekcja kolei wschodnich rozesłała okólnik w pięciu językach oznajmujący, iż kolej żadnego okupu za schwytane przez rozbójników osoby płacić nie będzie.

Sofja 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—Rząd wyraził swoje zadowolenie z postawy obradującego tu obecnie św. synodu.

Berlin 31-go października. (Tel. pr. K. W.)—
Ruble w gotówce [] [] (wczoraj 209.90)
Ruble na dostawę [] [] (wczoraj 206.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Pragnącemu.*— Za cenę tak niską, jaką sz. pan oznaczył, żaden z dobrych nauczycieli lekcji śpiewu solowego nie udzieli, a z tym nawet i tej sumy płacić nie warto. Jeżeli jednakże sz. pan posiada głos istotnie dobry, wartoby bracie lekcje w konserwatorium (profesorowie: Trombini i Horbowski) lub w Towarzystwie muzycznym (profesor Wl. Miller). Rzeczywiście do szkoły śpiewu solowego w obu wymienionych instytucjach zależne jest od próby głosu. Fundusz, jaki sz. pan na lekcje przeznacza, wystarczy na pokrycie opłat w tych instytucjach.
— *Panu Tom.*— Ogłoszenie № 3,764 wyszło w N. z d. 27-go i 28-go b. m.

— *Kilku obywatelom.*— Wstydyście się panowie!...
— *Panu Poręb.*— Całej stronicie nie starczyłoby na spisanie tego wszystkiego!...

— *Panu J. B. z Dzielnicy.*— Zostawmy to przyszłym bjo grafom malca.

— *Wolyniakom i.*— Tabelki, o której mowa, drukować nie będziemy, prosimy atoli o wskazanie № biletu, a stosowną odpowiedź za pośrednictwem *Kurjera* udzielimy.

— *Panu Izidorowi Kon.*— 1) Przepisy przeciwko lichwie s. w projekcie. 2) Wilanów należy do hr. Augustowej Potockiej 3) Takiego nie znamy. 4) Stałe zamieszczamy.

GIEŁDA

Warszawa d. 31-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość niepomyślnie, zapowiadały bowiem 206.50 i 206 w zaoferowaniu, co odpowiada kursom 48.42½ i 48.55 bez kosztów, a nadesłane nadto depesze zaznaczały słabe usposobienie giełdy berlińskiej. Petersburg cenil Londyn po rs. 9.75 z odbiorem natychmiastowym w poszukiwaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty, jak zwykle, bardzo tanim kursem 47.70 (równia 209.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, gdy jednak pokup powiększył się, kursy podażyły w górę. Ostatecznie brano krótki Berlin po 48 (t. j. 208.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 30 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 40 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu grudnia r. b. po 48.50, w połowie grudnia r. b. po 48.45, w końcu listopada r. b. 48.30, 48.35, 48.37½, 48.40, 48.42½, 48.45 i 48.50, a z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do połowy listopada r. b. po 48.25 i 48.40.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.70, 47.72½, 47.75, 47.77½, 47.80, 47.82½, 47.85, 47.90 i 48, przeważnie jednak po kursach 47.75, 47.77½, 47.80, 47.82½ i 47.85. Londyn krótki brano po 9.67½ i 9.68. Paryż krótki i Wiedeń krótki bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Paryż 38.70 i na Wiedeń 83.20.

W papierach obrotu niewielkie i ospałe, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne 97 i 96.75, względnie do wielkości odcinków. Wschodnie pożyczki w zaoferowaniu nominalnem po 99.50 II i III em., zabrano kilka tysięcy II em. po 99.40, oraz kilka tys. III em. po 99.25. Pożyczkę wewnętrzną 4% z roku 1887-go 1-iej em. ceniono po 94.50, nabyto zaś kilka tysięcy po 94.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30 I-iej ser. i po 99.60 II, III, IV i V-iej serji, a umieszczono kilka tys. ostatniej serji po 99.40, 99.35 i 99.30. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.50 I-iej ser., po 100.75 II-iej s., po 100.50 III-iej ser., po 100 IV-iej s. i po 99.75.

Ulokowano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 366.

Notowano dziś: kupony celne po rs. 1.56¼, marki w gotówce po 48¼ kop., których kupiono kilka tysięcy po 47.85, guldeny po 83½ kop. i franki po 39 kop.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. Za Berlin krótki chcą płacić po 48, bez oddawców.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 48.10, za Londyn krótki 9.70, za Paryż krótki 38.70 i za Wiedeń krótki 83.20.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.69 do rs. 11.72 netto. Wiadro 78% rs. 9.30 do rs. 9.32 — 2%. Dowozów brak. Usposobienie mocne. Ceny warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.65.

Tutejszy kantor Banku Państwa podniósł dziś stopę dyskonta na 6%; od zaliczeń na weksle Bank pobierać będzie 7%, a od rachunków za okazaniem 8% w stosunku rocznym.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 30 października 1891 r.	
wyszło:	pozostało:
Żyto 5 wagonów	207 wagonów
Owies 6	84
Maki żytniej 2	39
Maki pszennej 2	35
Kaszy jaglanej 2	289
Kaszy gryczanej —	—
Ryżu —	5
Pszonicy 8	35
Jęczmienia —	81
Grochu —	3
Gryki —	1
Cebuli —	—
Fasoli —	14
Łoju —	—
Makuchów —	4
Maki kartoflanej —	14
Cukru —	1
Kukurydzy —	1
Zelaza —	—
Tranu —	—

Razem 18 wagonów

813 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Żyto od — do 135 kop. za pud.
Owies od — do 100 " " "
Kasza jaglana od — do 145 " " "

Targ praski na bydło krajowe w dniu 19-yim października. Dostawa wyniosła 171 sztuk, pomiędzy którymi znajdowało się 11 sztuk krów dojnych; te ostatnie chętnie nabyte zostały przez mleczarzy warszawskich. Rzeźnicy warszawscy nie kupowali weale, prowincjonalni zaś nabyli 143 sztuk pozostało zatem niesprzedanych 17 sztuk. Ceny utrzymały się bez zmiany, płacono bowiem przeciętnie za ładną sztukę po 52 rs.

Targ praski na barany w dniu 19-yim października. Dostawa baranów znów się ogromnie zwiększyła, dosięgła bowiem nader znacznej ilości 3,000 sztuk. Całą tę ilość nabyli

rzeźnicy warszawscy, płaćąc przeciętnie po rs. 2 kop. 70 za ładną sztukę; ceny zatem cokolwiek się obniżyły i dalsza zniżka jest spodziewana.

Wydów spirytusu zagranicę wyniósł w ciągu 1890 roku 4,219,761 wiader, czyli o 237.66 wiader więcej, niż w roku poprzednim.

Wapno mocno. Ceny bez zmiany. Sulejowskie drzewem palone rs. 1.0, węglem palone rs. 1.03, radomskie rs. 1.12, inne marki od rs. 1 do 1.10 za korzec 250 f.

Wełna. Naroszenie pierwsze lody pękły i możemy stereotypy nasz frazes: „w interesie wełny ruch żaden”, albo „bardzo mały”, zamienić na bardziej zajmujące sprawozdanie. Mianowicie fabrykant niemiecki z Sozan zakupił w ostatnich dniach ze składu warszawskiego przeszło 600 centnarów wełny, przeznaczone lepszych gatunków, po cenach względnie dobrych, nie niższych jednak jak płaconych podczas jarmarku. Jesteśmy niemal pewni, że tak pożądanym nam, przynajmniej w tym wypadku, gościom niemieckim, będą teraz częściej odwiedzać nasz rynek, gdyż widocznie zwykli w tej porze ruch w wełnie tam się już rozpoczął. Zresztą najbliższa aukcja wełny w Antwerpii, która się odbędzie dnia 10 listopada, zadecyduje o dalszym biegu interesu.

Cukier. Odesa 20-go października. — Odeski rynek cukrowy w ubiegłym tygodniu miał tendencję mocną. Notowano rafinadę Brodzkiego po rs. 5 kop. 15 do 5 kop. 25, hr. Bobryńskich po rs. 5 kop. 20 do 5 kop. 30, fabryki Gniewań po rs. 5 do 5 k. 5, rafinerji czerkawskiej po rs. 5.05 do 5 kop. 15 za pud; mączkę cukrową krystaliczną po rs. 4 kop. 40 do rs. 4 kop. 45 za pud. Wywieziono z portu odeskiego od dnia 12-go października do dnia 16-go października r. b. 20,573 pudów cukru.

Wełna. Odesa 20-go października. — Na rynku odeskim handlu wełną nie robiono nic wcale. W Nikołajewie kupiono 3,000 pudów wełny z okolic Kachówki po rs. 7.25 za pud.

Targ praski na cielęta w dniu 21-yim października. Dostawa wyniosła tylko 890 sztuk. Wobec tak nieznacznej dostawy ceny trzymają się wysoko, mianowicie płacono przeciętnie za ładną sztukę po rs. 8 kop. 50. Całą dostarczoną ilość zakupili rzeźnicy warszawscy.

Rzepak sprowadzono wagon letniego po rs. 1.53 za pud franco Aleksandrów, i jak słyszeliśmy kilka wagonów ze składow rapsu po rs. 9 do 9.40 za korzec na prowincję.

Cukier. Petersburg 27-go października. — Obroty w handlu cukrem w ubiegłym tygodniu na rynku petersburskim były tak w towarze gotowym jak i w dostawowym prawie żadne. Mączki cukrowej krystalicznej i mączki mielonej sprzedano tylko drobne partie po rs. 4.70. Na większe partie nie ma odbiorców i przy cenie rs. 4.65, a liczne zaoferowania na miesiąc zimowy po rs. 4.70 nie znalazły również nabywców. Rafinady mają ciągle dobry zbył.

Chmiel. Poznań d. 26-go października. — Tutejszy rynek chmieli ożywił się znacznie od początku b. m., a ożywienie to wzrasta jeszcze ciągle. W ostatnim tygodniu obroty przyjęły większe rozmiary. Miejscowi właściciele browarów rozwijają bardzo ożywiony popyt i zgadzają się chętnie na wyższe żądania konsumentów zagranicznych, a mianowicie czeszy i bawarscy, kupują również dość znaczne partie towaru. Za chmiel wytorowy płacono w ostatnich czasach do 100 m., za średni 80 do 85 m., za ordynaryjny 70 do 75 m. Za chmiel z r. 1890 płacono 50 m.

Chmiel. Nowy Tomysł 24-go października. — Tutejsi konsumenci chmieli wyczerpali swoje zapasy prawie zupełnie, skutkiem czego notowania zdolały się podnieść przeciętnie o 10 m. Zapasy towaru nie przenoszą obecnie 1,000 cent. Wiadomości z Prus Wschodnich stwierdzają również ożywienie obrotu chmielom. Ze zbiorów tamtejszych wynoszących do 3,000 cent. pozostało do chwili obecnej zaledwie 300 do 400 cent., reszta została sprzedana po 50 do 80 m., względnie do gatunku.

Nafta. W ostatnich dniach nastąpiła w handlu naftą w Carycynie znaczna zwyżka, bo z 73 kop. w ciągu kilku dni cena nafty podskoczyła do 30 kop. franco Carycyn, bez akcyzy. Ruch ten pociągnął za sobą zwyżkę w Warszawie, gdzie dziś nafta kosztu rs. 1 kop. 6 do rs. 1 kop. 8 za pud franco rezerwoar z akcyzą. Zwyżka ta może się utrzymać do 13-go listopada, to jest do chwili wprowadzenia w życie nowej droższej taryfy od nafty.

Cement bez zmiany. Handlarze cementu przestają już sprowadzać towar z fabryk, z czego fabryki są prawie zadowolone, gdyż handel drobny ujemnie wpływał na rynek.

Miedź niżej. G. M. B. L. 49.17.6. Tough L. 54. B. S. L. 55. Cyna Straits L. 91.17.6. Surowiec Scotch 47.1. Middlesboro 40.7. Antymon L. 46. Cynk L. 23.15.

Ołów L. 12. Srebro 41¼.

Wydów zboża z Rosji. Wywód zboża z Rosji w tygodniu od dnia 4-go do 10-go października był cokolwiek większy, niż w ostatnich tygodniach poprzednich. Eksport obejmował 6,255,000 pudów, wobec 8,756,000 pudów, (z których 1,825,000 pudów żyta), w odpowiednim tygodniu roku poprzedniego. Lwia część wywozu przypada na pszenicę (3,607,000 pud. wobec 3,451,000 pudów w roku zeszłym). Godnem uwagi jest to, że najbardziej uprzywilejowane przed niedawnym czasem miejscowości, mianowicie Królewiec i Gdańsk, obecnie nie otrzymują już tak znacznych transportów. W ostatnim tygodniu wykazowym wysłano przez Grajewo 115,000 pudów (wobec 373,000 pudów w roku zeszłym), a przez Mławę tylko 66 000 pudów (wobec 181,000 pudów w roku zeszłym). Natomiast wykazują komory celne w Rostowie, Taganrogu, a przedewszystkiem w Sewastopolu i Noworosijsku, znaczne powiększenie wywozu. Według danych rosyjskiego ministerjum finansów, należy się spodziewać, że wywód kartofli niebawem ożywi się znacznie.

Szachy.

Zmarłemu mistrzowi L. Paulsenowi, o którego śmierci donosiliśmy w rubryce z dnia 26-go sierpnia r. b., należy się jeszcze od nas słów kilkoro.

Karję szachową swoją rozpoczął jako 24-letni młodzieniec na turnieju w New-Yorku 1857 r., gdzie otrzymał drugą nagrodę (pierwszym był 17-letni Morphy). Niemniej były zaszczytne dlań występy w 1862 r. na turnieju londyńskim i 1869 r. na turnieju hamburskim, na których wywalczył również drugie nagrody (pierwszym w obu turniejach był Anderssen). Mniej powodzenia miał na turniejach: badenskim 1870 r. i wiedeńskim 1873 r., gdzie pobity był przez Andersena, Steinitzę i Blackburne'a. Dopiero w 1877 r. na turnieju w Lipsku zdobył pierwszeństwo, przegrawszy z 11-tu partji tylko dwie (z Anderssenem i Winawerem). Opuszczamy w niniejszej notatce częste jego zwycięstwa na miejscowych turniejach niemieckich, te bowiem, mniejsze mają znaczenie dla sławy jego szachowej, zauważyć tylko jeszcze wypadki, że chociaż w o-

statniem dziesięcioleciu gra jego dużo straciła na sile i pomysowości, to jednak nie przestał być strasznym przeciwnikiem dla wszystkich współczesnych mistrzów.

W Berlinie 1881 r. wygrał 8 partji (z 16-tu); w Wiedniu 1882 r. — 18½ (z 34-ch); w Norymberdze 1883 r. — 8 (z 18-tu), wreszcie w Wrocławiu 1889 r. otrzymał 4-tą nagrodę, mając 10 partji wygranych z 17-tu.

Styl gry jego był po wszystkie czasy ściśle obronny (bardzo być może, iż ztąd pochodziło i szczególne upodobanie jego do manewrów laurami i przecenianie ich wartości nad konikami; opowiadano o nim żartobliwie, iż chętniejby naraził się na stratę królowej a nawet króla, aniżeli na zamianę swych laurów), w przeciwieństwie do stylu jego najwłaźniejszego współzawodnika A. Anderssena, który był mistrzem ataku.

Rezultat współzawodnictwa długoletniego tych najwybitniejszych niemieckich mistrzów szachowych, wypadł niewątpliwie na korzyść Anderssena, biorąc nawet pod uwagę niepowodzenia tego ostatniego 1876 i 1877 r., które zresztą przypisać należy upadkowi na schyłku życia sił fizycznych i umysłowych; jednak porównanie to, mimowoli pod rozważenie się nasuwające, nie zmniejsza bynajmniej wielkiej sławy szachowej Lucwika Paulsena, który niezależnie od znakomitej swej praktycznej działalności położył niespożyte zasługi idlateorji.

Jako człowiek cenionym był wielce i poważanym z powodu swego wykształcenia ogólnego, oraz nieporównanych przymiotów charakteru; szczególniej uprzejmości i słodyczy w obejściu licznych jednali mu przyjaciół.

Dla uzupełnienia tej pobieżnej notatki, pomieścimy, o ile miejsce pozwoli, kilka ciekawych partji zgasego mistrza.

7. Partja hiszpańska, grana na turnieju w Hamburgu d. 27 lipca 1869 r.	30) C3—E2 31) H2—G2 32) H5 : F8	D4—F3+ G6—G5 C8 : H3+ i wygr.
A. Anderssen	L. Paulsen	
biały	czarny	
1) E2—E4	E7—E5	
2) G1—F3	B8—C6	
3) F1—B5	A7—A6	
4) B5—A4	G8—F6	
5) D2—D3	D7—D6	
6) A4 : C6	B7 : C6	
7) H2—H3	F8—E7	
8) B1—C3	O—O	
9) O—O	C6—C5	
10) G1—H2	C8—B7	
11) D1—E2	F6—D7	
12) G2—G4	D7—B6	
13) F1—G1	D8—D7	
14) B2—B3	A8—E8	
15) C1—D2	E7—D8	
16) G1—G3	C7—C8!	
17) A1—G1	B6—A8	
18) G4—G5	A8—C7	
19) G3—G4	F7—F5	
20) G5 : F6	D8 : F6	
21) F3—H4	C7—E6	
22) H4—F5	E6—D4	
23) F5 : G7	F6 : G7!	
24) G4 : G7+	D7 : G7	
25) G1 : G7+	G8 : G7	
26) E2—H5	E8—E6	
27) F2—F4	E5 : F4	
28) D2 : F4	E6—G6	
29) F4—G3	B7—C8	
	24) C7—G7+ i mat.	

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. — W wykonaniu zapisu ś. p. Marjanny Juljanny Taube, na posiedzeniu z dnia 2/14 września r. b., z procentów od legowanego kapitału naznaczyła, tytułem wsparcia w roku bieżącym, osobom wyznania ewangelicko-augsburskiego, a mianowicie:

- 1) Franciszkowi Galle, b. kupcowi—i
- 2) Maksymiljanowi Konradowi, rzemieślnikowi, po rs. 75 każdemu.

Wsparcia te pomienionym osobom wypłacone zostały.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu M. Waraksin.
Sekretarz Rady Lechowicz.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Na zasadzie art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w d. 1-yim czerwca 1871 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 23 września (5 października) r. b. postanowiła:

Zawarty w testamentie ś. p. Romana Łempickiego z dnia 27-go maja 1882 r. zapis ¼ część pozostałego po nim majątku, za potrąceniem takowej rs. 1,500, dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, — przyjęć pod warunkami w testamentie wymienionemi i z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu M. Waraksin.
Sekretarz Rady Lechowicz.

PRZECIW KATAROWI

OLFACTORIUM NUDILIN

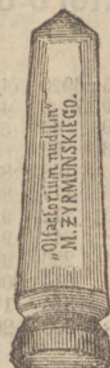
wyrobu aptekarza M. Żyrmuńskiego.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach materiałów aptecznych.

Główny skład dla sprzedaży hurtowej i detalicznej u pp.

Ludwik Spiess & Syn

przy ul. Senatorskiej nr 464/5 i Marszałkowskiej nr 140. 1509r



Sala Muzeum Przemysłu i Rolnictwa

Krakowskie-Przedmieście № 66

W Niedzielę, 1 listopada 1891 r.

3-ci Koncert

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA

PROGRAM:

- 1) Uwertura z op. „Sroka złodziej”—G. Rossini.
 - 2) „Waldkirchli”, idylla—H. Weiss.
 - 3) Mysotis-walc—A. Czibulka.
 - 4) „Eriksgang” i „Kroenungsmarsch” z op. „Folkunger”—Kretschmer.
 - 5) Uwertura z op. „Oberon”—K. M. Weber.
 - 6) a) Intermezzo symfonico z op. „Cavalleria rusticana”—Pietro Mascagni.
 - b) Piosenka żołnierza (solo na piston wyk. p. Gwizdalski) St. Moniuszko.
 - 7) „Le moulin”—H. Erichs.
 - 8) Muzykalne potpourri—A. Conradi.
 - 9) Uwert. z op. „Dragon Villarsa”—Mailart.
 - 10) Andzia, polka—A. Sonnenfeld.
 - 11) Antrakt z „Chaty za wsią”—Z. Noskowski.
 - 12) Mazur z op. „Halka”—St. Moniuszko.
- N-ra 3 i 10 na fortepjan, nabyć można w księgarni W-go Sennewalda przy ulicy Miodowej; N-ra 6 i 11 w redakcji „Echa muzycznego i teatralnego.”
- Początek punktualnie o godz. 5. Wejście kop. 30. Uczniowie płacą połowę. 3820

3579 **Witold Aleksandrowicz**, profesor śpiewu, przeprowadził się na ulicę Senatorską nr 10.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety

przez 750r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

Wyszł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Elementarz,

ułatwiający naukę czytania, przez

Henryka Wernica.

Główny Skład w Księgarni M. Areta, Nowy-Swiat № 53.—Cena egzempl. w oprawie kop. 20. 1499

Wyszła z druku praca

D-ra Med. J. Sznabla,

p. t.:

„Zależność działania leków od ich budowy chemicznej.

Nowsze środki lekarskie.”

Cena 75 kop. (z przesyłką 90 k.).

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolfa. 1758

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wypożyczalnia (Czytelnia)

KSIAŻEK

polskich i francuskich,

przy Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posesągu Kopernika. 1670r

KAWIOR

ASTRACHAŃSKI w najlepszych gatunkach

w Kantorze (kantor w podwórzu)

W. TRYNISZEWSKI i S-ka

SENATORSKA 8.

3795

TANIE FIRANKI. MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 6993

Od Leczniczy I—Niecała 1.

Dr **Zdzisław Dmochowski** przyjmuje chorych (choroby organów piersiowych, gardła, krtani i nosa) codziennie od 3—4 po poł. 3740

HERBATA po kop. 5 za paczkę wagi

JEDNEGO lita

nadeszła do składów

NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa

Handlu i Składów Herbaty

Braci K. i S. Popow

w Warszawie, Senatorska 12, dom p. Wierzbickiego (d. Blanka); Nowy-Swiat nr 53, róg Wareckiej (dom hr. Stadnickiej). 1510r

Dr REICHSTEIN

powrócił z zagranicy. Długa 46. (Choroby chirurgiczne, Ortopedia, Masaż) od 3—5. Ginnastyka ortopedyczna od 5—7 po poł. 1505r

— Dr **St. Rembieliński** powrócił. Wolska nr 35. 3815

Czytelnia dla Kobiet

9 Warecka 9

jest stale zaopatrywana w wyborowe dzieła w 5-ciu językach. Pism dwadzieścia kilka krajowych i zagranicznych. 3491

— **Marja Szezygier-Kamińska** lekcje śpiewu Niecała 8. 1464r

1467 **Józef Kamiński** adw. przys., Złota 21 (róg Wielkiej) przyjmuje do 10 rano i od 4—7 po p.

Za kilkanaście kopiejek zaopatrzyć się można w tak niezbędny podczas zimy dla każdego termometr (ciepłomierz), znaczny wybór których, poleca Zakład Optyczno-mechaniczny **Juljana Drehera**, Szpitalna № 6. Tamże **Binokle** i **Okulary** najcenniejszych fabryk, ściśle do wroku zastosoowane, **Lornetki**, **Narzędzia chirurgiczne**, **Irygatory**, **Woreczki higieniczne**, **Gąbki**, **Bandaże** i t. p., po cenach umiarkowanych, **Dzwonki elektryczne**, **Telefony**, **Piorunochrony** zakłada na żądanie. Wszelkie reparacje przyjmuje. 1674r

Do wynajęcia

LOKAL

po Handlu Win i Delikatesów, egzystujący od lat 50-tych, składający się ze sklepu, 5 pokoiów, kuchni, pasażu, ogródka letniego i obszernych piwnic, są także 3 pokoje na 1-em piętrze. Wiadomość u właściciela domu, Miodowa № 18. 1521

WYPRZEDAŻ

zupelna porcelany, szkła, tac, noży, zabawek, z powodu zwinienia interesu

№ 41. Nowy-Swiat № 41.

Wereitin. 1482

OPONY

nieprzemakalne wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32 1505R

Ceny 100-400 zniżone o 100

Dywany krajowe po cenach zniżonych.

Dywany angielskie.

Dywany perskie. niżej cen kosztu.

Firanki od rs. 4.50.

Portjery od rs. 1.

Serwety od 13 kop.

Chodniki meblowe od 22 kop.

Kretony od 38 kop.

Juty od 38 kop.

Obicia welniane i jedwabne.

Kołdry od rs. 2.25.

Dery od rs. 2.50.

Fabryczny Skład

DYWANÓW

Z. KILTYNOWICZA,

№ 16, ulica

MAZOWIECKA.

BROWAR LICYTACJA

piwa bawarskiego i zwyczajnego, w ruchu będący i dobrze procentujący, z kompletnym urządzeniem, budynkami, lodowniami i ziemią do sprzedania na prowincji. Kapitał potrzebny do 18,000 rs.—Wiadomość: **Warecka 5, m. 5**, w godz. od 9 do 11 zrana. 1507

Dla pp. **Rękawiczników.**

Różnokolorowe flanele podszewkowe nadeszły do SKŁADU

J. Lukrec.

Marszałkowska 132. 1513

Maszyna parowa

o sile 10 koni, dwa miesiące tylko była w użyciu.—Wiadomość ul. Wolność № 8. 1519

Na zastawy nie prolongowane w swoim czasie, w **Lombardzie na Pradze**, przy ulicy Żabkowskiej № 7, odbędzie się dnia 10 Listopada r. b., o godzinie 10-ej zrana i dni następnych. 1772R

Wieczory tańcujące

odbywają się co Niedzielę, o godzinie 8-ej w obszernej froterowanej sali

w Promenadzie Belwederskiej.

Bufet zaopatrzony we wszelkie zakąski i gorące potrawy. 1742R

Wielki wybór kortowych PANTOFELI ŁÓDZKICH,

damskich, męskich i dziecięcych, a także w wielkim wyborze **KALOSZE**, posiada na składzie.

W. Biller,

ulica Chłodna № 12. 150

WYKAZ

Numerów Listów Likwidacyjnych 4^o Królestwa Polskiego, w dniu 20, 21 i 22 sierpnia (1, 2 i 3 września) 1891 r. wylosowanych, które od dnia 19 listopada (1 grudnia) tegoż roku do spłacenia przypadają.

Po Rs. 1,000.

54	832	560	2857	3187	3790	4332	5348	6265	6920	7443	8299	9350	9887	10551	11438	12347	12836	14029	14811	15863	16613	17622	18331	19155	19966	20416	21037	21782	2236
70	858	581	426	200	808	419	357	399	719	438	39	453	947	646	568	390	938	40	876	1604	714	649	409	159	991	430	62	806	43
102	934	646	531	243	857	596	38	419	66	553	504	589	978	648	617	396	13086	43	880	60	717	666	447	263	992	439	126	815	46
103	990	738	550	268	890	48	419	443	69	50	527	594	987	968	643	406	160	188	15003	82	738	707	560	813	20049	465	150	823	
301	102	750	58	306	899	651	449	453	108	833	84	7610107	11036	785	419	363	196	6	88	881	721	665	385	57	517	245	852		
310	39	824	647	398	925	683	479	566	117	884	634	761	118	141	787	454	567	246	67	105	17058	803	694	347	71	530	321	934	
353	45	866	665	407	971	765	671	666	212	916	672	783	146	177	799	543	603	307	77	118	155	955	764	358	185	660	469	938	
420	73	876	819	442	4039	769	6110	678	24	945	799	790	360	242	913	621	769	385	224	162	222	18064	787	391	157	679	498	979	
54	108	955	935	447	136	5015	118	686	236	991	927	791	458	263	931	672	778	488	420	173	279	155	997	433	185	725	502	22029	
700	392	2045	942	615	223	96	134	759	314	8066	9100	798	462	331	964	719	719	534	485	310	408	202	19017	490	386	801	548	143	
723	542	244	3177	647	229	210	188	771	316	173	216	809	485	355	12066	771	918	660	602	375	510	241	76	577	406	914	692	214	
773	543	278	184	765	272	294	215	818	328	268	228	878	544	411	274	783	931	783	845	478	577	236	90	897	410	948	707	359	

*) Na № 8527 Listu Likwidacyjnego na rs. 1000 ostatni z kół wyciągnięty, przypada do wypłaty w dniu 19 listopada (1 grudnia) 1891 r. rs. 859 kop. 56, reszta zaś rs. 140 kop. 44 z procentem wypłaconą będzie w dniu 20 maja (1 czerwca) 1892 roku.

**) Duplikat

Po Rs. 500:

12	443	1884	2845	3789	4789	5677	6642	7853	8459	9413	10536	11384	11973	13094	14090	15186	16294	17474	18564	19221	20067	20879	22048	22853	24070	25243	27271	28361	29458
19	41	865	900	831	866	681	655	857	64	533	56	403	12218	204	107	214	442	610	593	541	128	908	81	991	128	244	311	687	535
98	566	90	3080	994	906	710	808	815	680	565	632	469	236	176	29	309	492	673	629	559	234	21000	82	23001	183	315	319	775	669
116	627	975	216	4043	970	768	890	943	700	699	(5)	605	248	237	271	350	62	729	632	586	444	97	155	10	333	398	399	857	716
119	1026	982	248	51	5022	794	932	968	746	928	716	606	266	343	378	430	608	737	702	600	500	542	223	71	390	492	498	945	746
138	177	2061	250	387	49	983	936	8059	826	950	739	603	270	352	434	575	776	748	739	672	502	571	278	91	460	604	591	987	823
170	401	224	339	378	65	983	7277	69	880	964	831	610	293	367	439	748	834	751	913	740	585	623	280	125	488	639	595	29032	825
234	441	284	373	519	188	6129	353	149	884	10091	866	658	507	377	479	820	833	18028	981	865	593	715	354	152	491	867	897	53	976
28	485	313	468	520	190	160	334	194	964	111	870	699	515	553	500	838	894	3	941	912	606	808	386	232	503	877	928	66	
279	632	598	472	50	23	235	481	226	983	386	11133	702	569	671	596	959	906	63	1904	943	640	829	542	580	727	26519	28000	77	
33	644	637	602	593	247	309	633	271	9230	458	189	717	649	675	707	961	17216	249	115	94	691	857	595	627	780	738	37	172	
387	643	764	618	605	332	483	617	291	292	435	250	728	842	633	727	16119	265	346	100	20009	812	837	614	655	83	980	96	315	
41	631	770	653	637	491	524	665	343	332	512	266	922	895	811	15011	135	349	39	205	40	857	878	664	24022	938	938	102	375	
414	687	823	743	690	514	601	772	432	399	525	272	925	13023	912	83	213	443	502	213	51	870	22021	741	54	25060	27174	223	418	

Po Rs. 250:

5	1573	4048	5875	7675	8335	10552	12497	14200	15755	17113	18896	20293	21623	23339	25762	27794	29266	30663	32406	33860	35420	36631	37725	38878	40326	42329	43997	45961	47781
65	624	201	878	679	407	573	581	168	850	183	901	314	747	651	839	804	275	702	48	893	436	765	794	411	350	412	44050	46024	945
92	702	267	896	826	414	786	648	360	853	220	10031	385	752	715	881	882	235	887	478	907	474	772	887	494	387	489	102	103	4843
104	955	428	925	829	441	857	700	380	859	319	64	443	755	719	93	990	292	920	614	991	529	782	904	523	414	513	320	118	389
174	2006	458	931	851	452	108	738	633	872	332	109	51	798	754	23004	28067	390	31164	620	34040	583	793	967	559	439	681	333	170	390
291	7	645	958	856	615	932	741	639	893	66	279	591	988	804	220	93	438	230	690	58	744	801	38024	600	505	720	584	176	439
441	25	664	6045	912	663	11024	866	641	912	625	311	600	22016	914	276	103	522	291	698	83	775	874	94	621	702	779	603	285	440
488	97	694	132	8003	839	265	919	662	16058	711	326	688	181	21063	312	246	555	327	721	135	841	926	119	686	722	843	623	316	486
565	253	794	163	15	906	386	945	805	103	886	356	718	314	124	344	441	685	374	745	284	894	90	141	707	758	852	818	360	504
665	444	969	215	82	921	599	952	909	200	911	374	779	322	391	407	541	720	409	840	328	36041	970	165	725	770	43020	922	361	(56
697	427	5015	238	237	925	759	13313	921	206	18151	391	817	365	420	626	561	781	448	910	386	60	37147	189	735	41065	108	45130	448	675
714	467	51	305	307	933	798	453	15022	286	157	404	843	412	470	677	579	785	460	929	442	149	157	356	903	265	206	176	45	704
802	576	95	394	315	934	907	455	64	287	177	405	863	588	581	832	669	919	645	33011	583	224	189	496	932	43	217	211	723	707
813	611	102	514	478	959	953	563	121	328	228	407	997	769	664	852	633	013	708	23	606	232	261	537	975	404	238	227	773	766
817	775	106	695	512	999	972	620	170	522	235	435	21003	895	693	977	758	60	768	188	648	252	327	622	40017	427	391	252	871	838
823	983	157	768	550	10018	12011	725	235	537	250	526	97	912	821	2780	759	75	895	223	726	309	348	633	43	510	395	294	963	911
835	3332	205	987	552	57	13	784	245	632	30	642	103	914	25304	126	817	117	970	418	776	338	377	711	71	517	419	360	47192	929
865	50	217	7121	592	65	85	821	276	767	333	652	148	937	463	294	840	124	995	458	800	374	390	891	85	624	482	393	484	962
1042	587	307	157	721	66	96	870	331	825	363	660	279	23025	497	212	861	201	32013	514	830	389	522	963	87	727	495	420	490	
83	629	383	178	863	164	136	986	439	17016	482	670	343	69	552	273	917	247	197	558	848	403	535	39110	112	801	507	590	564	
825	700	629	223	975	332	268	14065	592	34	515	787	475	192	655	34	956	287	290	618	35007	412	545	128	134	805	599	637	570	
443	786	738	463	9107	337	303	119	613	42	573	905	502	393	695	508	29007	336	346	621	82	414	558	204	162	829	731	669	672	
509	892	775	617	134	482	351	134	615	89	591	996	532	446	699	597	16	430	353	702	409	531	539	238	29	42074	757	777	723	
535	4028	865	644	141	536	437	182	616	104	625	20069	599	567	759	684	256	446	391	768	419	622	605	263	314	127	916	809	765	

Po Rs. 100:

10	4814	9737	15282	19942	25386	30975	36026	42927	49013	53587	58108	63439	68912	74004	79519	83743	88730	93984	100170	104974	109521	113818	118694	123220	127412	130626	134282	138618
73	923	963	254	2108	460	31059	490	984	91	589	151	468	947	56	538	799	817	94135	206	105077	539	866	757	246	418	751	292	649
93	519	996	356	146	538	98	637	43045	148	63	232	547	69205	317	595	944	882	159	289	168	577	939	886	287	475	758	352	666
171	449	10014	428	370	650	112	715	66	313	745	207	53	246	353	627	962	983	186	322	183	586	951	99	312	589	787	411	672
191	458	46	434	427	206	779	109	314	783	304	641	354	424	644	8473	89007	349	340	270	593	114000	119035	359	779	876	547	994	
211	630	486	441	625	320	836	353	388	787	326	692	390	553	647	151	68	480	363	317	620	8	160	376	808	905	562	189014	
215	683	527	480	628	105	336	905	524	566	858	391	840	430	586	781	245	154	518	527	323	803	86	196	384	842	937	592	19
222	888	570	547	695	214	509	923	554	577	864	399	923	601	598	786	331	237	555	685	358	883	92	326	388	866	940	656	32
309	963	624	674	724	262	532	945	576	663	917	432	924	686	899	872	376	335	600	805	461	922	135	429	498	935	972	715	69
343	6023	700	777	761	361	559	37012	830	671	946	488	975	697	828	896	443	399	619	828	637	990	184	446	622	946	181016	749	74
538	69	837	794	778	372	566	189	897	695	51274	829	64000	701	934	925	549	571	669	867	663	991	346	478	683	123009	137	766	114
599	104	896	830	828	384	631	429	44085	705	318	925	386	870	937	909	691	669	727	905	695	110050	379	518	826	56	149	98	163
735	229	1183	873	917	389	696	601	156	91	381	993	477	885	7501	992	811	987	772	918	715	98	420	579	862	78	157	989	324
862	309	105	928	975	456	715	813	198	961	428	50002	524	905	508	80060	874	90088	779	101022	868	101	427	657	863	131	183	135011	523
1004	391	146	990	21077	465	738	851	207	50001	452	333	679	980	534	102	881	98	923	83	93	106	490	724	869	175	210	20	566
23	198	201	16465	284	511	794	38155	226	72	478	400	721	7095	544	219	339	119	931	101	963	180	576	837	877	227	300	168	745
146	496	20	502	394	621	815	173	242	148	521	463	732	109	640	270	8527	175	9050	107	993	301	551	851	923	255	312	237	783
291	400	290	62	546	743	832	256	399	206	667	489	746	160	648	517	39	195	99	119	106152	316	681	866	124008	291	388	280	961
598	505	381	640	591	744	877	369	401	350	725	499	769	194	681	630	75	236	153	157	267	336	717	896	58	292	419	327	140021
772	516	523	727	656	773	971	452	425	405	852	631	788	275	817	632	102	308	208	198	423	353	718	928	69	303	437	350	93
859	575	671	780	794	803	909	527	551	475	912	764	806	276	76006	654	226	334	236	249	424	385	754	120006	108	320	468	432	103
961	610	674	890	899	837	32082	939	604	484	920	836	904	332	107	774	245	384	298	270	462	387	771	91	162	341	476	470	316
2081	753	799	943	957	27028	127	936	624	495	55111	60054	65011	336	155	778	232	469	353	320	473	433	905	188	228	423	570	508	370
82	823	912	962	22093	43	246	39083	643	624	874	126	103	345	203	790	321	594	400	394	539	488	115233	205	283	546	646	627	387
125	526	12003	963	100	61	364	150	648	780	437	147	147	351	369	989	391	815	416	560	642	497	876	233	328	653	725	728	412
145	983	57	17054	177	93	391	217	766	872	450	20	485	361	400	991	392	82	558	657	732	520	399	287	347	609	730	866	419
167	7012	140	56	233	101	467	347	828	51052	494	265	534	457	426	81010	412	877	51	758	788	603	407	289	881	686	744	945	505
581	51	242	72	385	297	557	420	867	91	527	358	538	640	495	76	550	904	647	764	848	619	447	487	519	701	759	136064	586
663	61	410	86	444	421	807	428	888	103	677	392	542	658	508	105	623	905	693	819	881	758	571	529	674	733	826	75	587
675	173	541	97	711	426	948	717	980	227	678	459	609	778	810	110	958	907	791	862	909	760	635	603	704	769	852	82	715
844	253	606	830	763	501	33036	816	4266	233	710	506	674	778	77058	119	8608	920	849	974	941	837	753	647	922	794	866	234	740
920	277	677	344	733	521	41	810	320	268	781	538	752	818	151	179	118	988	882	102378	107020	944	865	731	945	831	893	243	703
952	395	790	426	865	682	45	971	371	379	796	649	792	844	157	320	125	91073	894	432	24	967	893	942	955	906	900	257	793
3042	410	829	485	857	721	91	981	436	404	856	649	852	868	181	392	132	160	914	566	129	111104	116020	121082	957	129013	912	258	81
44	422	854	508	23016	731	217	40035	454	510	56061	651	902	897	257	487	202	269	918	639	263	204	132	179	959	106	957	302	816
115	603	887	839	94	28105	223	151	503	569	116	858	960	997	511	538	241	345	96174	690	471	308	163	189	936	145	132059	305	875
239	621	504	865	103	106	477	293	592	604	121	988	6605	71013	529	554	508	463	233	13019	500	309	253	205	125019	290	104	345	883
395	663	928	994	131	375	714	254	835	622	231	61063	50	39	561	658	830	51	282	103	506	344	425	274	40	336	171	365	889
397	687	933	18021	138	832	720	262	916	709	290	133	138	188	626	698	903	734	305	122	597	472	498	333	44	387	177	402	966
510	780	13003	193	166	840	772	311	46038	763	373	248	264	204	638	714	87006	995	980	205	639	561	503	390	84	437	496	419	970
543	79	204	387	202	886	817	316	192	816	388	289	372	330	800	815	122	92018	97034	212	650	612	614	419	183	466	525	473	141106
636	815	265	447	438	923	34057	330	215	897	432	352	396	455	833	947	195	84	122	607	652	623	622	480	813	478	580	590	115
690	872	499	560	467	29058	183	476	370	52079	555	410	400	474	78090	82112	205	85	194	653	894	799	734	511	351	489	610	631	126
714	918	583	568	642	64	316	668	481	81	603	572	410	497	151	116	265	112	256	667	10808	112333	831	537	431	639	714	675	132
716	8003	639	571	718	256	393	679	529	98	750	993	615	613	197	180	276	145	366	714	10	80	990	547	590	750	736	737	286
747	13	669	757	761	292	395	766	532	229	758	62106	760	637	236	193	335	158	377	890	120	90	117026	566	527	759	748	778	325
768	112	942	776	798	381	482	847	568	239	930	110	829	789	365	224	372	164	445	907	125	93	57	84	598	934	851	921	452
848	159	14086	821	891	523	684	837	718	308	934	186	835	835	506	249	436	187	767	966	270	116	75	855	744	949	852	993	511
878	241	235	852	24002	554	783	894	826	432	996	204	920	883	507	326	528	520	983031	104110	339	229	272	122047	981	976	870	187021	141619
884	418	269	869	37	676	810	41009	839	488	57053	218	974	964	523	387	531	528	133	111	845	360	299	166	126017	995	133092	183	
925	471	304	903	60	636	892	23	47009	517	61	260	67034	72150	537	439	633	778	182	167	383	515	373	243	439	130013	136	284	
930	508	415	955	107	786	35109	115	82	528	155	294	96	318	609	441	613	917	18										



Główny Skład Zakładów Zyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,
poleca w najnowszych deseniach

STOŁOWĄ BIELIZNĘ

czysto lnianą Jacquard i adamaszkową.

Obrusy z 6—12—18 i 24 serwetami.

Obrusy pojedyncze bez serwet. **Serwety stołowe** — Serwety deserowe, we wszelkich gatunkach, wielkościach i cenach.

Garnitury do herbaty z 6 i 12 serwetami, deserowymi, białe i kolorowe, lniane i jedwabne, stylowe i fantazyjne, tkane i haftowane.

Ręczniki — Ścierki w tuzinach i na arszyny, w ogromnym wyborze.

Magazyn przyjmuje zamówienia na obrobienie i znaczenie, jako też na **wrabianie herbów, monogramów** i wszelkich innych znaków, które z największą starannością, w możliwie najkrótszym czasie i po najniższej cenie — wykończa.

Zarządzający Składem Zyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

WINA SZAMPAŃSKIE

pierwszorzędnego i najstarszego domu,
egzystującego od roku 1785.

HEIDSIECK & C^o W REIMS

**MONOPOLE,
MONOPOLE SEC,**

znajdują się we wszystkich tutejszych Składach Win, jakoteż
i na prowincji. 1769R

Handel Towarów Kolonialnych,

egzystujący lat dwadzieścia jeden pod firmą
Władysława Jussewicza i nadal prowadzić będą,
starając się o towary dobre i ceny możliwie
nizkie, z czem polecam się względem Szano-
wnej Publiki — **Chłodna 12,**

1516

Stanisława Jussewicz.

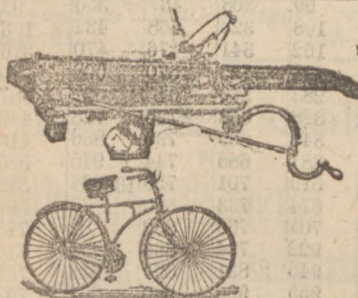
Majster apretury

wyrobów wełnianych, krajowców, kawa-
ler, władający językami: ruskim, niemie-
ckim i polskim, zaopatrzony w chlubne
świadczenia znaczniejszych fabryk tutej-
szych i zagranicznych, poszukuje odpo-
wiedniego miejsca w Królestwie lub Ce-
sarstwie. — Oferty uprasza składać w kan-
torze niniejszego pisma, pod literami:
„A. C.” 1581

Syndyk tymczasowy masy upadłości Izraela Cukersteina.

na zasadzie art. 501 i 502 Kod. Handl. wzy-
wa wszystkich wierzycieli powyższej masy
upadłości, ażeby się stawili w ciągu dni 40,
bądź osobiście, bądź przez pełnomocników,
przed syndykiem upadłości, aby mu oświad-
czyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są
wierzycielami i aby mu oddali tytuły swych
wierzycielności lub złożyli je w kancelarji Są-
du Handlowego Warszawskiego w Wydziale
upadłości.

Warszawa, dnia 18 (30) Października 1891 r.
Syndyk **Antoni Pilecki,**
1771r Adw. Przys. (ul. Długa Nr 44).



MASZYNY

do Szycia, do Pończoch i Rowery
najlepszej konstrukcji,
z gwarancją,
sprzedaje na tygodniowe lub
miesięczne raty

Juljan Berg, Mazowiecka 16. 132r

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10.

Paryzkie Chustki włóczkowe, w rodzaju Orenburskich.

WEENIANE

2 łokcie □ 2 rs. i 2.70, 2 1/4 łokcia □ 3.75 rs.

3 " " 4.50 " i 6.75, 3 1/2 " " 12 "

POJEDWABNE Z FRENDELA

3 łokcie □ 8 rs.

JEDWABNE

2 łokcie □ rs. 8, 2 1/2 łokcia □ rs. 12.

1770R

Nauka i wychowanie.

Adres stancji dla kształcących się pań.
A Szpitalna Nr 4. Amelja Nosiekiewicz. 31885

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Ja-
Adwigi Przeworskiej, Niecała 10, nagrodzona
medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i naj-
zgrabniejszy krój. Uczennice szybko odnoszą
korzyści, ceny bardzo przystępne. 91787

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskie-
Ago Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje
nauczycieli, nauczycielki, bony. 104r

A) Zakład freblowski Heleny Borowskiej.
A) Mokotowska 55. 30236

Buchalterji wyucza z upoważnienia wła-
dzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywań-
ska 8. 9227r

Adela Mieszkowska, szkoła freblowska, Le-
Aszno 42. Tamże pokój do wynajęcia. 31550

A) Szkoła kroju i szycia Leontina, Szpi-
talna 4, m. 17. Wyucza najpiękniejszym
systemem Worth'a tylko za pomocą kredy i
centymetru. 32151

Angielka młoda, wykształcona, doskonale
arekomendowana, posiadająca języki: fran-
cuzki i niemiecki, muzykę lepszą, malarstwo,
rysunek, do umieszczenia zaraz. Wiadomość:
Schron. Naucz. 37 Królewska. 32229

B) nauczyciel gimnazjum w Kaliszu życzy
sobie dawać lekcje niemieckiego języka i
historji literatury niemieckiej. Blizsza wiado-
mość u p. Senewalda, właściciela księgarni
ulica Miodowa, Warszawa. 32121

Francuzki muzykalne, niemki, polki freblówki, żądają posad. Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 32047

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 47, mieszkania 14. 31406

Konwersacja francuska, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficya 25. 30950

Konwersacja francuska i niemiecka, tanio Senatorska 5, front, mieszkania 4. 3043r

Nauczyciel, kawaler, skończony pedagog, potrzebny do ucznia 2-giej klasy na wies. Pismienie zgłosić się do P. Knap. Poczta Strzegowa—gub. Płocka. 3120r

Niemka nauczycielka życzy sobie lekcyj lub konwersacji dawać. Nowy-Swiat 36, mieszkania 18. 31936

Niemiec życzy sobie pobierać lekcje języka niemieckiego, z wykładem tylko polskim i ruskim. Oferty przyjmuje Kurjer dla C. J. 31970

Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj—specjalność, polski. Bednarska 24, m. 2, od 2—4. 32180

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym i francuskim poszukuje lekcyj lub korepetycji. Ulica Chłódna 37, m. 2, od 5—8, z wyjątkiem niedziel. 31965

Potrzebny jest zaraz na wyjazd sumienny korepetytor, dla ostatecznego przygotowania chłopca do gimnazjum. Wiadomość: ulica Grzybowska 29, m. 4. 32018

Potrzebna nauczycielka z patentem, konwersacja niemiecka i francuska. Jerozolimska 70, m. 19. 32283

Początków muzyki fortepianowej udzielam gruntownie, tanio. Sosnowa 9, m. 5. 32220

Potrzebny niemiec, 25 kopiejek godzina. Garbarska 3, mieszkania 24, od 12-tej do 2-giej. 32224

Podowita wykształcona francuska udziela konwersacji tanio, w godzinach wieczornych. Nowo-Senatorska 3, m. 7. 32281

Student, prawnik IV-go kursu, poszukuje korepetycji za pokój lub pieniądze. Pańska 19, mieszkania 18. 3122r

Student uniwersytetu udziela korepetycji. Ziłota 30. Oferty u stróża. 3131r

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Graniczna 10, m. 4. Sub. „Studentowi.” 3133r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycji lub lekcyj (matematyka, języki starożytne, polski). Ogrodowa 25, m. 21. 31973

Uczennica konserwatorium życzy lekcyj za mieszkanie, życie, lub zapłatę. Biała 2, mieszkania 12. 32214

Zakład freblowski Janiny Motylińskiej, Żelazna 50, przyjmuje zapis dzieci. 32244

Zakład freblowski Matyldy Zawrockiej, Elekoralna 30, przyjmuje dzieci od lat 3-ich do 9-ciu. Zapisy codziennie. 2945r

Doniesienia osobiste.

Błonie poste-restante M. N. List od M. K. Bna poczie. 32201

List dla C. M. na poczie. 32176

List pod adresem: Błonie dla M. N. wysłany.—K. M. 32186

Od Wacława. Dla A. L. Irmy. Jesiennej raproci i J. Zasławskiej listy na poczie. Pozostałym później. 32233

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Były inkasent i dysponent handlu hartownego, z rozległą praktyką, władający gruntownie językami polskim i niemieckim, katolik, poszukuje podobnego zajęcia tu albo na prowincji; może złożyć niewielką kaucję. Oferty uprasza składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. S. 32247

Bona niemka, inteligentna, poszukuje miejsca do godziny 5-iej po południu, za mieszkanie i życie. Oferty: Kurjer „Niemka.” 32208

Francuska wykształcona ma kilka godzin wolnych. Ulica Piękna 30, drugie piętro. 31638

Któraby ze starszych panien pierwszorzędnych pracowni sukien podjęła się za opłatą edukowania kompletnego w upinaniu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazem „Upinanie.” 32206

Lektorka młoda, z językami francuskim, niemieckim i ruskim, poszukuje zajęcia. —Browarna 2, m. 1. 31950

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna 30, drugie piętro. 32258

Niemka poszukuje zajęcia do dzieci lub do towarzysztwa. Kruca 26, m. 8. 32219

Grodniak żonaty poszukuje zajęcia w Cesarstwie. Oferty adresować: Ruda Guzowska, ul. Familijna, Wojciszewski. 1985

Osoba młoda, inteligentna, która przez lat kilka pracowała w interesie handlowym, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. X. D. 31833

Osoba młoda, która pracowała lat parę jako kasjerka, poszukuje miejsca w tym samym zawodzie. Na żądanie świadectwa i kaucji. —Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Pracowitej.” 31988

Osoba młoda, obeznana z krawieczyzną, poszukuje miejsca do początkujących dzieci lub do wyręczenia pani domu. Nowy-Swiat 12, m. 23. 31953

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domem lub towarzysztwa w mieście albo na wsi, umiająca rozmaite ładne robotki, może przyjąć miejsce sklepowej. Wiadomość: Wspólna 50, m. 2, w każdym czasie. 31725

Osoba młoda pragnie przyjąć miejsce kasjerki albo do pielęgnowania osoby w wieku (kobiety). Wiadomość: ulica Dzielnia 38, mieszka. 9, od godziny 2 do 4-iej. 31657

Osoba znająca gospodarstwo i kuchnię, z doświadczeniem, poszukuje obowiązku do emeryta lub do chorej osoby albo do kuchni. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Gospodarstwo.” 32217

Osoba znająca gruntownie języki niemiecki i francuski oraz muzykę poszukuje zajęcia. Tamże jest pokój umeblowany. Wiadomość: Nowolipie 4, m. 11. 32068

Panna młoda, z porządnej rodziny, z krawieczyzną i z krojem, poszukuje miejsca na wies do wyręczenia pani domu i t. p. albo miejsca sklepowej. Chmielna 63, w sklepie krawieckim. 32262

Wykształcona niemka, w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do zarządu domem lub u pojedynczej osoby. —Oferty w Kurjerze pod „Szłaska.” 32196

Znam kraj i życie, poszukuję takowego w domach prywatnych lub w mniejszej pracowni. Hoża 12—8. 32001

Za mieszkanie! Rządca domu z 7-letnią praktyką, urzędnik, z rodziną, poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. Z. M. 3134r

100 rs. za wyrobienie posady człowiekowi ze średnim wykształceniem, biegłemu korespondentowi w językach polskim i ruskim, znającemu podwójną buchalterję. Dyskrekcję zapewniam. Oferty sub „100” proszę składać w kantorze Kurjera. 32254

b) Zaofiarowane.

Gospodyni młoda potrzebna zaraz na wies. Wiadomość: Kruca 5, m. 29. 32269

Kasjerka potrzebna jest do składu perfum, z kaucją. Eugeniusz, Wierzbowa 1. 22302

Maszynistki potrzebne potrzebne zaraz. —Praga, ul. Targowa 41, m. 2. 32240

Młodsza potrzebna na wies do osoby pojedynczej, umiająca doskonale pracować i utrzymywać bieliznę w porządku. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Młodsza.” 32225

Potrzebna panna podręczna do krawieczyzny. Wspólna 29, m. 10. 32253

Potrzebne panuy podręczne, uzdolnione do staników. Nowy-Swiat 62—18. 32284

Potrzebna panna do maszyny Whelera-Whitsona. Elekoralna 24, m. 4. 32160

Potrzebne panuy uzdolnione i podręczne do kwiatów, na wyjazd do Wilna. Wiadomość: ul. Ordynacka 16, mieszkania 12, u pani Reindol. 32171

Praktykant agronomiczny, z dobrą rekomendacją, z własnoręcznym opisem życia, zgłosić się do administracji Radzimowice, poczta Strzegowo, gub. Płocka. 3122r

Panny do okryć i podręczne potrzebne, płaca tygodniowa. Ulica Królewska 1, do Cara. 32141

Potrzebne są panienki do kwiatów, podręczne i do nauki. Wiadomość: Elekoralna 3, mieszkania 15. 31758

Potrzebny uczeń do cukierni, róg Senatorskiej i Podwala. 31660

Potrzebna jest zdolna rękawiczka, podręczna do staników. Nowogrodzka 13, mieszkania 3. 32012

Potrzebny terminator do ślusarza. Bielańska 16. 32002

Potrzebne panienki do nauki kwiatów, zaraz płatne. Marjańska 10, m. 11. 31913

Potrzebna panna do bielizny. Ciepla 17, m. 58. 32249

Potrzebna jest maszynistka i uczennica do bielizny. Chmielna 92, m. 3. 32261

Potrzebny uczeń do kantoru, lat 16 do 18. Berga 6—13. 32270

Potrzebny uczeń do cukierni od 14—15 lat. Bielańska 22. 32274

Potrzebne maszynistki do bielizny. Ulica Chmielna 27, m. 14. 32194

Potrzebna jest bona niemka do dwójga dzieci. Długa 28, m. 7. 32198

Poszukuje się zdolnego krajacza rękawiczek i krawiarki na wyjazd. Bliższa wiadomość: Meyer, Wierzbowa 1. 32165

Rządca agronomiczny, kawaler, który posiada chlubne świadectwa, z własnoręcznym opisem życia, zgłosić się do administracji Radzimowice, poczta Strzegowo, gub. Płocka. 3121r

Uczeń potrzebny zaraz do apteki na Nowem-Miescie. 32076

Uczeń do dentysty Goldsteina w Radomiu potrzebny zaraz. Wiadomość o warunkach listownie. 31252

Zdolny drukarz do pedalówki potrzebny jest zaraz. „Rundo”, Marszałkowska 123. 31939

Zdolna krojczyni potrzebna do zarządu pracownią w pierwszorzędnym magazynie. Rekomendacje wymagane. Zgłaszać się: ul. Wiodok 21, m. 11. 32004

Zaraz potrzebny rządca z kaucją w gotówce od 2,000 do 2,500 rs. do zarządu większym domem. Oferty składać: Kurjer Warszawski „Rządca J.” 32087

2 kobiet do roboty potrzeba. Daniłowiczowska 7, m. 11. 32285

Kupno i sprzedaż.

A) Koldry wełniane od rs. 2.25. Kiltynowicz, Mazowiecka 6. 2929r

Apteczne materiały, farby, tran świeży, poleca skład Ksawerego Nickiego, Plac św. Aleksandra 7. 27821

A) Sprzedaje i kupuje garderobę damską mało używaną. Wiodok 3. 31648

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszeńskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Antyki cybuchy rzadkiej piękności, długie, antypkowe z bursztynami, prawdziwe tureckie, dostać można u Szelesteina, Elekoralna 1, również najtaniej stemple kanczukowe metalowe i także napisy oraz litery ceramiczne do wyklejania znaczków i wstęg pogrzebowych. 3017r

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę, sztychy. 31912

Algierka szopy rs. 46, salopa podbita lisami rs. 20, herophon z nutami. Marszałkowska 94, mieszka. 14, od godz. 4 do 6-iej. 32248

Adres: Petrych, Rymarska 2—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 3080r

Bilard w dobrym stanie do sprzedania. Mazowiecka 14. 31679

Buljon litewski i grzyby na funty i pudy. —Żorawia 24, m. 2. 32199

Bryczka do sprzedania za rs. 120, spód żelazny; u lakiernika, Długa 20. 32243

Bilardy kupuję i sprzedaję. Bilard francuski z blatem marmurowym sprzedam. Freta 5, Szajerowiec. 32252

Chleb wiejski, masło, kaczki, śmietana, jaja. Ziłota 22, m. 2. 32259

Dywany i materiały białe najlepiej kupować u Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 137. 2979r

Do sprzedania maszyna szewka w dobrym stanie, tanio. Przemysłowa 31, mieszkania 18. 32111

Do sprzedania garnitur mebli wyściełałych, bufet, biurko, stół dębowy. Obożna 10—8. 31988

Do sprzedania faeton mały na jednego konia, piękny wolant na gumowych kołach i dwie bryczki na resorach. Leszno 60. 31714

Do sprzedania sukienka niebieska jedwabna, druz używana, za przystępną cenę. Marszałkowska 145, m. 20. 31978

Do sprzedania lankastrowska 12-a, z całym przyborem myśliwskim. Mleczarnia „Foksal.” 31972

Do sprzedania Wielka Encyklopedia Orzełbranda w 28-ju tomach, w ładnej oprawie, rs. 50. Świętokrzyska 48, mieszkania 9, u rzadcy. 32061

Do sprzedania futro z kołnierzem elki amerykańskiej, cena rs. 20. Wiadomość u Kracza 24, m. 6. 3158r

Do sprzedania po niskiej cenie kilkanaście sztuk obrazów mniejszych i większych w pięknych ramach, oszklone. Po większej części są to premja Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. Wiadomość przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście 38, m. 5, od frontu, zrana do godziny 10-iej. 32216

Dla osób osłabionych i dzieci oraz do użytku domowego mleko proste od krów, karmionych zdrową paszą, trzy razy dziennie dostać można w mleczarni, Nowy-Swiat 19. 32193

Elki amerykańskie, kaftanik na futrze bardzo tanio. Chmielna 14—13. 32191

Edouard Coqui poleca świeży transport herbaty chińskiej wyborowej od 2—3 rs. Specjalne imbryki z gliny japońskiej. 27525

Fortepian rs. 130, sprzedaję ratami sześciomiesięcznymi. Piwna 11, m. 18. 31877

Fortepian palisandrowy Małeckiego sprzedam rs. 290. Ziłota 60, m. 3. 32195

Fortepian wiedeński, mało używany, krótki, bardzo dobry, kosztował rs. 560, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam za rs. 385. Ogrodowa 25, m. 29, od godz. 1—5-iej. 31924

Fabryka mebli giętych, ulica Wąski Dunaj 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze meble różnego fasonu, starannie wykonane, krzesła od rs. 18 tuzin. 30992

Fortepian Erarda, paryski, w zupełnie dobrym stanie, bardzo tanio sprzedam. Szeroka Freta 49, drugie piętro, stróż wskaże, godziny popołudniowe. 31944

Fortepian za rs. 50, w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Piwna 5, m. 7. 31966

Garnitur orzechowy roboty Simlera, sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkania 8. 31653

Jest do sprzedania futro męskie norki, bardzo mało używane. Widzieć można od 12-iej do 5-iej. Ul. Świętokrzyska 30, m. 16. 32245

Jest do sprzedania otomana gustowna za przystępną cenę. Wiejska 3, mieszkania 4. 32145

Lankastrowska (kal. 12) do sprzedania nie-ldrogo. Ul. Nowolipie 14, wiadomość u stróża. 32235

Meble za becen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 31755

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafka lustrzana. Marszałkowska 109, między Ziłotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 32104

Masło centryfugalne Osmolice - Krasinek sprzedaje codziennie biuro Ludwika hr. Krasieńskiego po kop. 45 funt. 30425

Meble za becen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafka lustrzana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32057

Meble z pięciu pokoi do sprzedania. Wiodok 8, mieszka. 4, do godz. 12-iej w południe. 30919

Motor gazowy nowy, o sile 4-ch koni, zagraniczny, do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, Leszno 14. 32238

Meble berdo salonowe, eleganckie, urządzonej roboty, za 200 rs. Ziłota 15, mieszkania 2. 32203

Meble nowe i używane tanio, garnitury od rs. 50, otomany 24, szeslongi 17, kompletne cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje wszelkie obstarunki i przeróbki. —Marszałkowska 117, Myszkowski. 31784

Nowosć! Krzyże z modeli weneckich z kolonowymi lampkami do oświetlania grobów, poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 32276

Na raty lustra najtaniej sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycyego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 32045

Na raty suknie sprzedaje magazyn przy farbiarni. Bednarska 21. 2911r

Okrycie szare syberyjskie, w porządnym stanie, jest do sprzedania. Ulica Królewska 17, róg Placu Ewangelickiego, pierwsze piętro od frontu, zrana od godziny 10-iej do 12-iej. 3135r

Obrazy olejne są do nabycia za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Kruca 22, mieszkania 8. 31992

Fianino nowe, krzyżowe, głos piękny, sprzedaje. Świętokrzyska 27, m. 12. 31878

Prełotka petersburska, elegancka, do sprzedania. Leszno 82. 31513

Poszukuję fortepianu, pianina, sprzedaję maszynę, wózek. Jerozolimska 84, mieszkania 12. 31365

Pianino zagraniczne mało używane za rs. 230 do sprzedania. Marjensztadt 3, mieszkania 12. 32071

Poszukuję pianina w cenie 150 rs. Hoża 48, mieszka. 7. 32232

Pianino zagraniczne, ton piękny, sprzedam Chmielna 27, m. 8. 30294

Palcocik norkowy i dolman piżmowcowy, używane, do sprzedania. Ziłota 15, mieszkania 5. 32278

Późne meble z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Bracka 11, m. 12. 31785

Skórki lisie do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 31817

Sprzedam szubę podróżną szopy, dużą, męską rs. 40. Polonoza popielicowa damska rs. 20. Żorawia 43, m. 24. 32187

Szyneł na wacie i mundur gimnazjum filologicznego oraz szal francuski nieużywany do sprzedania. Hoża 21, m. 4. 32179

Szafy do sprzedania własnego wyrobu. Ulica Twarda 6, m. 32. 32264

Szafy orzechowe do sprzedania u stolarza. —Spiekarska 20. 32241

Szynel dla ucznia szkoły realnej wyższego szwarcu do sprzedania. Solna 17, mieszkania 3. 31227

Skład owoców. Chmielna 26, poleca wielki Szapaj pięknych zimowych jabłek, masło solone, sery litewskie i inne artykuły spożywcze w wyborowych gatunkach. 31323

W lombardzie przy ulicy Przemysłowej № 31 pozostałe po licytacji powozy oraz kocz z fordekiem i faeton są do sprzedania bardzo tanio. 32007

Z powodu wyjazdu są do sprzedania suknie i okrycia damskie bardzo mało używane, po cenach niskich. Ul. Chmielna № 8, u właścicieli, 2-ie piętro. 31501

Z powodu wyjazdu meble z 4-ch pokoiów tanio do sprzedania, garnitur czarny, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, różne sprzęty. Plac św. Aleksandra 8, w drugiej bramie, na 3-em piętrze od frontu. 29570

Za bezcen! Zupelna wyprzedaż okryć damskich w najświetniejszych fasonach. Świętokrzyska 8—6, 1-sze piętro. 32035

Za 100 rs. fortepian krótki, o półsłodnej oktawie, sprzedam. Zapiecek 1, m. 16. 32286

Z powodu wyjazdu sprzedaje się zagraniczne, zupełnie nowe, z orzechowego drzewa, dwie szafy, dwa łóżka z materacem sprężynowym, dwie szafki nocne, umywalka marmurowa, stoły, krzesła, portjery, biurko męskie, debowe rzeźbione, szafa kuchenna. Nowosena-torska 2, stróż wsiadze. 32263

6 sanek petersburskich z niedźwiedziowymi fartuchami, faetony używane nie odnawiane parę i jednokonne, wolant, bryczki, platformy, dorożka parokonna, zdatna i na prywatną, gruchawki, siatki, chomont ruski z dułą, tanio do sprzedania. Twarda 40. 31946

18 skórek sobolowych, świeżych, do sprzedania. Chłodna № 5, mieszka. № 6. 32282

400 korcy kartofli daberskich, zdatnych do kuchni, do sprzedania, franco stacja Warszawa-Nadwiśńska. Próba kartofli i informacja w kantorze składu maszyn rolniczych Kowalski i Trylski, Warszawa, ulica Miodowa 4. 31958

Interesa handl. i maj.

A) Rubli 25,000 w całości lub częściowo do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od 3 do 5-jej. 31196

Apteka na prowincji, z obrotem 2,500 rs., z domem i ogrodem, zaraz do sprzedania. Blizsze szczegóły: Żorawia 19, m. 1, u Jaworskiego, od 8—10 i od 4—5½. 31933

Do interesu handlowego, lat 38 istniejącego, poszukuje się wspólnika z kapitałem od 3 do 4,000 rs., z udziałem w pracy lub bez takowego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Udział.” 31655

Do sprzedania garkuchnia na dobrych warunkach. Nowolipie № 28.—Wiadomość na miejscu. 31347

Do sprzedania urządzenie składu węgla z koniem i wozami. Przeskok № 1. 31935

Dom wartości 40,000 zamienię na folwark, plac, sumę. Apfelbaum, Żimna 7, pomiędzy 4—6-tą. 31990

Dom z dochodem 9,000 rs. do zamiany na majątek w Królestwie lub w Cesarstwie albo na sumę. Szczegółowy opis zostawić pod B. w kantorze Kurjera Warsz. 32056

Do wydzierżawienia sklep z mieszkaniem od 1-go listopada. Wiadomość: Aleksandra 20, m. 15. 32049

Dystrybucję sprzedam niedrogo. Targ można sprawdzić osobiście. Wiadomość: Wysoka Smolna № 22, u stróża. 32213

Folwark czterowłokowy z zabudowaniami, w powiecie Łowickim, sprzedam.—Graniczna 17, m. 3. 32221

Flaczarnię z kawiarnią sprzedam za 100 rs. Wońska—Freta 25. 32260

Jest do sprzedania dystrybucja i zarazem handel wiktualii.—Wiadomość ulica Marszałkowska № 78. 32210

Kawiarnia egzystująca od lat 15 jest do odstąpienia za 150 rs. Wspólna № 1, od Placu św. Aleksandra. 31993

Koionja z ogrodem i budynkami za rogatkami, do sprzedania.—Hoża 20, mieszkania 4. 32192

Krowiarnia do sprzedania z 4 krowami, przy ulicy Aleksandra 18.—Wiadomość: Dzielnia 27, m. 13. 32267

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.—Wiadomość: ul. Szpitalna № 4. 32011

Magle do sprzedania zupełnie nowe. Nowy-Swiat № 16. 3110r

Osoba, która by chciała pożytyć kilkaset rs., może otrzymać w procencie mieszkanie i całodzienne utrzymanie.—Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod adresem „kilkaset A. M.” 32215

Potrzebna suma rs. 1,000, może być zabezpieczona na interesie handlowym; za procent mieszkanie przy rodzinie z dobrem życiem. (Tylko od kobiety). Oferty adresować proszę pod wyrazem „Handlującej” do kantoru Kurjera Warsz. 32033

Potrzebny jest folwark blisko Warszawy, w dobrej glebie, z kawałkiem lasu, z młynem, dobrymi budynkami, rozległości od 12 do 14 włók. Wymagalny jest ogród i pożądany dom mieszkalny. Bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. P. C. 32101

Poszukuje się polowania w majątkach położonych przy dr. żel. warsz.-wiedeńskiej, na przestrzeni do Skierniewic włącznie, dla kilku amatorów, racjonalnych myśliwych, którzy gotowi byłiby zapłacić za kilka lat z góry.—Wiadomość w składzie broni p. Stefana Bagińskiego, Długa № 19. 32268

Pralnia egzystująca od kilkunastu lat, do sprzedania.—Złota 23. 32275

Poszukuję kilkowlókowego folwarku, blisko kolei.—Oferty szczegółowe: Warszawa poste-restante dla rolnika. 32265

Poszukuję dzierżawy folwarku włók 13 do 16, w dobrej glebie, z łąką i dobrymi budowlami. Szczegółowe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. R. J. O. 31956

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 5,000 do interesu dobrze procentującego. Oferty lit. L. M. w Biurze ogłoszeń. 3116r

Potrzebny wspólnik nieczynny z kapitałem rs. 3,000, do interesu przynoszącego 15 procent. Oferty lit. F. G. w Biurze ogłoszeń. 3115r

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 1,000 do interesu agenturowo-komisowego. Oferty lit. A. B. w Biurze ogłoszeń. 3117r

Rubli 6,000 wypożyczyć na dom w Warszawie. Oferty: Rajchman i Frencler, Senatorska 26, pod sign. „Pewność i numer.” 3094r

Rubli 1,800 do ulokowania na 1-szy numer nieruchomości miasta Warszawy. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: Krucza № 23, mieszka. 4, od 1 do 3-jej po południu. 32013

Restauracja z bilardem do odstąpienia.—Wiadomość: Mokotowska 50, u rzadcy domu. 31962

Rubli 3,000 potrzeba na spłatę 1-go numeru, na dom murywany w środku miasta, bez pośrednictwa.—Wiadomość w sklepie W. Nowakowskiego, Bielańska, hotel Lipski. 32277

Rubli 100 potrzeba na spłatę. Oferty przyjmuj Kurjer pod „Spłata.” 32234

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Sołec № 54. 31724

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w najlepszym punkcie miasta do sprzedania zaraz. Komorne 6 rs. Długa 55. 32140

Skład węgla do odstąpienia zaraz. Ul. Zgoda № 7. 32059

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Leszno 72. 31637

Sklep mydlarski z dystrybucją do sprzedania. Słiska № 16. 31697

Sprzedam tanio skład węgla. Ulica Furmańska 6. 31903

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania.—Wiadomość ulica Żorawia 4. 32259

Skład węgla tanio do sprzedania.—Wiadomość: Krucza 27, w składzie. 32246

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Cena rs. 700. Hoża 23. 32228

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Thomackiej № 2-gi, róg Bielańskiej. 32185

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu słabości właścicieli.—Ulica Elektoralna № 43. 32211

Sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący, do sprzedania.—Ulica Chmielna № 23. 32279

Skład węgla do sprzedania z powodu interesu. Ulica Przemysłowa № 31. 32273

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość ulica Chłodna № 60 d., 21 mieszkania, do 10 zrana. 32272

Traktjennie sprzedam tanio.—Wiadomość kiosk, Senatorska róg Miodowej dla B. 3130r

W restauracji róg Żelaznej i Grzybowskiej № 61, jest kuchnia do wydzierżawienia. 32223

Wspólnika z kapitałem do 15 tysięcy poszukuję do warsztatów mechanicznych, z odlewnią, egzystujących w mieście gubernjalnem od lat siedmiu. Pierwszeństwo technologom. Blizsze informacje u inżyniera Rozmanta, fabryka Borman i Szwede. 31113

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep zgalanterijno-piśmienny z dystrybucją.—Podwale № 16. 32482

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep no-rymberski z towarami i urządzeniem lub bez. Wiadomość: Chmielna № 58, mieszka. 22, codziennie zrana między 10 a 12-tą. 32093

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewo-żowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 35r

Do wynajęcia pokój ze wszelkimi wygodami, samowarem i usługą. Złota № 14, mieszkania 6. 31937

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje z kuchnią, na parterze, w egrodzie, za rs. 180 rocznie, przy domu ogródek i weranda. Kaliksta № 11, 3-ci dom od rogu Marszałkowskiej. 32072

Do odnawienia każdego czasu przy rodzinie dwa pokoje, elegancko umeblowane. Marszałkowska № 119, stróż wskaże. 32108

Do wynajęcia pokój z meblami i usługą, zaraz. Wspólna 9 m. 6. 32212

Marjensztadt 21. Do wynajęcia zaraz sklep po składzie maki, z dwoma wejściami i dwoma oknami, tal. a pokój na 1-m piętrze, może być z meblami i usługą. 32207

Mieszkanie z 4-ch pokoi, kuchni, łazienki, łec., z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia. Złota 23, parter, front. 32205

Potrzebne jest od 1 stycznia mieszkanie z 3-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, z 2-ma wejściami, w dzielnicy: pomiędzy Alejami Ujazdowskimi i Marszałkowską. Adresy wraz z ceną proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. K. G. B. 31968

Pokoje 4, przedpokój, zaraz wynajmuje się Smolna 28. 31789

Potrzebny pokój z kuchnią, umeblowany, w okolicy Alei Jerolimskiej. Nowy-Swiat 45, mieszkania 10. 31658

Potrzebne 1, 2 pokoje, dobrze umeblowane, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej, dla przyzwyczajonej kobiety. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Umeblowane.” 32188

Pokój obszerny i ładny, z oddzielnym wejściem i widokiem na ogrody, jest zaraz do wynajęcia. Leszno 31, m. 25. 32197

Półowa sklepu do wydzierżawienia, z wystawą i mieszkaniem, warunki dogodne. Wiadomość: Chmielna 23, m. 19, do drugiej. 32236

Pokój umeblowany; całodzienne utrzymanie, dla poważniejszej osoby. Nowo-Senatorska 3, mieszkania 7. 32280

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasinski. 32181

Pokój—dwa, umeblowane, Piękna 8, m. 7, do wynajęcia. 32204

Pokój duży, z meblami, usługą, za rubli 15, Miodowa 12, m. 16. 32287

Pokój, przedpokój, do wynajęcia zaraz. Wiodok 12, m. 6. 31804

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia w każdym czasie Marszałkowska № 95, u rzadcy. 31668

Salonik, gabinet i przedpokój, do wynajęcia od 1 listopada, za cenę przystępną. Niecała 12, stróż wskaże. 32000

Sklep do wynajęcia. Ulica Leszno № 33. 31952

Sklep z oknem wystawowym i pokojem, do wynajęcia od Nowego Roku 1892. Wiadomość u rzadcy domu. Nowy-Swiat № 49. 31306

Salonik od ulicy, z wspólnym przedpokojem, w cenie od 10-u do 15-u rs. miesięcznie, stosownie do warunków. Ciepla 19, m. 3, róg b. koszar Mirowskich, 2-e piętro. 32218

Zaraz do wynajęcia w hotelu Drezdeńskim, Długa № 38, lokal składający się z 4-ch pokoi i kuchni. Cena 350 rs. rocznie. Wiadomość u stróża. 31712

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia zaraz: 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, zlew i woda, na 1-m piętrze. Żelazna 55, mieszkania 9. 31942

Za rogatką Mokotowską, 3-ci dom za remizą № 6, z powodu wyjazdu, kompletnie odnowione mieszkanie: trzy pokoje, kuchnia i przedpokój, za piętnaście rs. miesięcznie, każdego czasu do najęcia, oraz pokój i kuchnia na dole za siedem rs. miesięcznie. 32184

Zaraz, elegancki salon umeblowany i dwa duże pokoje, razem lub osobno, łazienka, obiad. Złota 16, m. 5. drugi dom od Marszałkowskiej. 32266

3 ruble pomieszczenie dla przyzwyczajonej panny (fortepian). Tamka 21, mieszkania 9. 32251

5 pokoi elegancko umeblowanych, front, 1-e piętro, na sezon zimowy do wynajęcia. Marszałkowska 109, m. 2. 31623

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże do sprzedania: sofę, lustrę, fortepian, kredens, krzesła wypłata, wyściełane, stołki, szafy do sukien, stoły, komoda i t. p. rzeczy. Sienna 23, mieszkania 6, od 1—3. 32118

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 31857

Pasmanteryjno-sznuklerskie wyroby A. dzetowe modne—sprzedaje tanio i przyjmuję obstalunki. Bracka № 12, 1-sze piętro front. 29390

A) Wianki! Metalowe Wianki! niebywalej w Warszawie piękności a tanie, otrzymał duży transport F. Kozłowski, Rymska № 7, róg Leszna 3136r

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 32150

Barchany, wyroby pończosznice, artykuły podszewkowe, towary białe, hafty. Chmielna № 35. 3137r

Bez blagi! Ubieram kapelusze od 20 kop. Chmielna № 82, m. 23. 31716

Fortepian Krala do wynajęcia. Wilcza 16, stróż wskaże. 31710

Grób do odstąpienia tanio, murywany. Wiadomość w sklepie, ul. Sienna № 15. 32177

Jerolimiska 80, mieszka 8. Pracownia Pelagii. Przyjmuje wierzchy na salopy. 3104r

Jerolimiska 80. Suknie balowe, wizytowe, podług modeli paryskich. 3104r

Jerolimiska 80. Przyjmuje żakiety i kapelusze do ubrania. 3104r

Jerolimiska 80. Pracownia jak dawniej wykończy wszystkie roboty damskie podług wymagań, z materiałów własnych lub powierzonych.—Tamże potrzebne panny do stani-ków. 3104r

Ktoby zechciał przyjąć za swoje dziecko, Kdziołczynkę, mającą rok i miesiąc sześć. Racz się zgłosić: Stare-Miasto 31, mieszkania 31. 31941

Kapelusze jesienne, po cenach bardzo przystępnych poleca nowo-otworzony magazyn mód M. Zielińskiej. Senatorska № 22, róg Bielańskiej. 30033

Kapelusze ubieram starannie i elegancko od 30 kop. Przyjmuje bieliznę do znaczenia, podejmuję się wypraw. Tamże udzielają się lekcje kroju francuskiego (P. Marcinka). Pannie po 9-ciu lekcjach mogą krajać doskonale, krój łatwy, zrozumiały i elegancki. Ceny b. przystępne. Dla osób niezamożnych ustępstwo. Złota 30, m. 29. 32020

Lekcje haftu zbiorowe 3 rs. miesięcznie. Jerolimiska 43, m. 8. 32202

Ładną dziewczynkę, sierotę roczną, prawosławną, lub niechrześcijańską przyjmę na własność, (z matki inteligentnej). Oferty przyjmuj Kurjer dla N. A. 32130

Na Powązkach miejsce na grób murywany, przy 1-szej bramie, w bliskości kościoła, do odstąpienia. Wiadomość: ulica Bielańska 7, mieszkania 8. 3139r

Obiady prywatne po 9 rs. miesięcznie. Hoża 26, mieszkania 9. 31750

Obiady na świeżem maśle i pokój z usługą. Hoża 13—4. 31806

Obiady prywatne. Cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, m. 23. 31943

Obiady prywatne na świeżem maśle, tanio i zdrowe. Ulica Aleksandra № 4, mieszkania 9. 32230

Obiady wyborne, higieniczne, wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza № 35, mieszkania 4, pierwsze piętro. 32257

Pranie sztychów, restaurowanie obrazów, oraz naprawa dzieł sztuki, uskutecznia się sumiennie i przystępnie. Nowy-Swiat 59, mieszkania 27. 3128r

Przyjmują się wyzmaczki do naprawy. Wiadomość w fabryce metalowej, Erywańska № 7. 31741

Pracownia przy ulicy Świętokrzyskiej № 35, mieszkania 6, wykonywa suknie od rs. 3. Kapelusze od 30 kop., czapeczki, mufki fantazyjne. 31926

Pudel biały zaginął. Odprawiającemu na groda. Nowy-Swiat 57, m. 18. 31932

Srebrnym medalem nagrodzony Miód „Trój-Sniak pana Zagłoby” wyrabiany z najczystszej miodu i niespirytuszony. Rozgrzewa organizm, chroni od przeziębienia i zaważnienia działa na piersi i żołądek. Sprzedaw. Widok 13. Tamże są beczki i kadzideł do sprzedania. 3140r

Tanio! Przyjmują się kapelusze do ubierania od 30 kop., oraz czapeczki i mufki fantazyjne przy pracowni sukien. Elektoralna 21, mieszkania 8. 32255

Uczę kroju metodą Lafierie i przyjmuję usuknie do roboty. Nowy-Swiat 7, mieszkania 28. 32189

W) Ceny niskie, wysortowane, pończochy kolorowe fil—wybór skarpetek nadra-bianie, pończochy dziecięce. Marszałkowska № 129. 32053

W) Powtórnie zniesione ceny wysortowan-staniki, wybór wielki.—Fabryka medalowana, Marszałkowska 129, oficyna. 32054